

139 (?)

Tom XIII.

Nr 137.

Kwiecień 1897.

ZDROWIE

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY

HYGJENIE PUBLICZNEJ I PRYWATNEJ.



Adres Redakcji: Sto-Krzyzka 25.

WARSZAWA.

W drukarni St. Niemiry Synów.

Plac Warecki № 4.

1897.

TREŚĆ NUMERU:

Artykuł wstępny (str. 121).—*Artykuły oryginalne*. O letnich mieszkaniach, opisał Dr B. Peltyn (str. 122). — Kilka słów o acetylenie, podał A. Bukowski (str. 137).—*Miasta Królestwa Polskiego w świetle sprawozdania departamentu medycznego za rok 1892*, podał E. Sokal (str. 141).—*Natałki bibliograficzne*. (str. 146).—*Kronika*. Gaz acetylenowy (str. 147).—*Bezpłatna poliklinika akuszerska* (147).—*Nowe laboratorium chemiczne* (147).—*Kasa pomocy* (147).—*Podatek szpitalny* (147).—*Towarzystwo naukowe w Paryżu* (147).—*Wpływ szczepienia ospy w Anglii* (148).—*Hygiena na wystawie międzynarodowej w Brukselli 1897 r.* (148). — *Przyczynki do chemicznego badania masła* (149). — *Szpital ogólny Ephendorfski* (149). — *Kwas karbolowy jako środek dezynfekcyjny* (150). — *Projekt reformy wynagrodzeń lekarskich* (150).—*Pomoc lekarska na wystawie paryskiej w r. 1900* (150).—*Korespondencja Redakcji*. W sprawie lekarzy gminnych (151). — *Sprostowanie*.—*Książki nadesłane*.—*Ogłoszenia*.

Komitet redakcyjny „Zdrowia” stanowią:

Pp. A. Bukowski, M. Ciemniowski, B. Danielewicz, inż. A. Grotowski, Dr. Garliński, E. Goldberg, bud., inż. Mościcki, Dr. A. Malinowski, Dr. J. Polak, inż. S. Sokal, Dr. S. Sterling, Dr. Szumlański, Dr. Tehórzniaki.

WARUKI PRZEDPŁATY.

	W Warszawie.	Na Prowincji i w Cesarstwie.	Za granicą.
Rocznie	rs. 4	rs. 5 kop. —	6 flor. 10 m. s. 14 fr.
Półrocznie	„ 2	„ 2 „ 50	3 „ 5 „ „ 7 „

Cena pojedynczego numeru 45 kop.

Cena ogłoszeń: za całą stronę 12 rubli, za $\frac{1}{2}$ strony 6 rubli, za $\frac{1}{4}$ strony 4 ruble; roczne ogłoszenia o 20% taniej.

Prenumerować najlepiej w Redakcji. W Austrii można prenumerować w administracji Przeglądu lekarskiego w Krakowie lub u protomedyka, D-ra Merunowicza (12 Piekarska) we Lwowie, do którego też można składać rękopisma dla pomieszczenia w „Zdrowiu.”

Adres Redakcji: Święto-Krzyżka 25 w Warszawie.

OJCÓW

Zakład Wodoleczniczy i mieszkania letnie.

(Stacja pocztowa w miejscu, kolejowa Olkusz, kolei Iwangr. Dąbr.).

Sezon rozpocznie się d. 15-go maja.—Na stacji Olkusz wózki włościańskie.—Na żądanie listowne Administracja Ojcowa wysyła bryczki i powozy.

Lekarz ordynujący **Dr. Topolski.**



90040

Warszawa. Kwiecień, 1897.

W trzynastym poszycie prac Warszawskiego Komitetu Statystycznego, główny redaktor wydawnictwa zastanawia się nad działalnością komitetu w ogóle. Uważając statystykę ludności jako podstawę w ogóle statystyki administracyjnej, komitet na ludność też przede wszystkim zwrócił uwagę i skierował swe usiłowania na ulepszenie w prowadzeniu ksiąg stałej i niestałej ludności w kraju. Przytem ujawniony został smutny fakt, że do dziś dnia ni mniej ni więcej jak $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{2}$ rodzących się żydów nie bywa wcale rejestrowaną („w celu uchylenia od służby wojskowej“). Zresztą księgi ludności, mianowicie niestałej, prowadzone były w ogóle bardzo niedbale; sprawozdawca wyraża życzenie przytem, aby w nowych księgach były notowane bezwarunkowo język ojczysty i wyznanie. Usiłowania komitetu w kierunku ulepszenia statystyki ludności niestałej, nie pozostały bez skutku, za dowód może służyć porównanie ludności z 1-go stycznia 1890 i 1-go stycznia 1893 roku. Gdy stała ludność Królestwa zwiększyła się w tym czasie tylko o 4%, to niestała urosła o całe 30%, które to zjawisko tylko ulepszeniu statystyki niestałej ludności przypisane być może. Nieściskość w tym względzie sięgała takich rozmiarów, iż na przykład w Kałuszynie w latach 1890 i 1891 na 161 urodzonych dzieci ludności żydowskiej, zanotowanych w księgach rabinów i w aktach stanu cywilnego, przypadło 335 niezarejestrowanych, z kąd na 1000 ludności liczba urodzeń wypadła 15 zamiast 47 (sprawdzone przez osobiste notowanie rodzin żydowskich).

Oczywiście zarządzone przez komitet sprawdzania, oraz różne cyrkularze bez skutku na ulepszenie statystyki ludnościowej nie pozostały, w każdym atoli razie wypada mieć nadzieję, że komitet wystara się o zarządzenie prawidłowo zorganizowanych perjodycznych spisów ludności jako jedyne go środka, prowadzącego do względnej dokładności wyników statystyki ludnościowej. Bez osiągnięcia tego systematu, może być mowa tylko o wahaniach niedokładności.

W dalszym ciągu wzmiankowanego tomu prac komitetu znajdujemy uporządkowany materiał liczbowy o ruchu ludności w długim okresie 27 lat, od roku 1867, czyli od chwili podziału Królestwa na 10 gubernji do roku 1894 włącznie.

akc. 185-52-37

Autor dzieli ten okres na trzy mniejsze jako wyróżniające się ruchem ludności. Średnie cyfry przedstawiają się dla całego kraju jak następuje:

Od roku 1868 — 1873 średnia ludność 5135590, ślubów na ‰ 7,2 urodzeń 43,5, zmarłych 292.

Od roku 1874 — 1883 średnia ludność 5737402, ślubów na ‰ 8,3, urodzeń 41,1, zmarłych 26,1.

Od roku 1884 — 1893 średnia ludność 6689007, ślubów na ‰ 8,3, urodzeń 42,0, zmarłych 26,1.

Na 100 urodzonych dziewcząt wypadło chłopców urodzonych 100,2; 101,3; 102, 1; na 100 zmarłych kobiet 99,4, 99,5 i 100 mężczyzn zmarłych. Średni przyrost ludności wynosił 14,3; 15,0; 15,9.

W oczekiwaniu rezultatów spisu jednodniowego, zaznaczyć winniśmy w każdym razie zasługę komitetu względem zebrania i zestawienia tablic na podstawie istniejącego dotychczas materiału.

O LETNICH MIESZKANIACH

na podstawie kwestjonariusza, rozesłanego przez sekcję higieny
ludowej Wystawy higienicznej

opracował **Dr Bronisław Peltyn.**

Potrzeba letniego wypoczynku wśród dobrego otoczenia wsi, do niedawna jeszcze rzecz zbytku, dostępna dla niewielu, ogarnęła wraz z rozwojem miast wielkich coraz szersze masy. Wynaturzony produkt ostatniej doby kulturalnej — „człowiek wielkomiejski” — nie zatracił w głębi swej schorzałej duszy tęsknoty za ożywczą swobodą wsi, za życiem blizkiem ziemi, roślin, zwierząt; czuje on, i powtarzają mu to lekarze, że życie takie — to warunek nieodzowny zdrowia i szczęścia. Z drugiej strony — potężny rozwój miast stawia coraz większe masy w niepożądane warunki higieniczne — gdyż najlepsze nawet urządzenia sanitarne miast wielkich nie są w stanie zapewnić ich mieszkańcom takich warunków bytu, w jakichby rosnące organizmy mogły się prawidłowo rozwijać, a dojrzałe wszelkie swe czynności normalnie i bez szwanku wypełniać. Że życie na wsi, w zdrowej okolicy, warunki takie w mniejszym lub większym stop-

niu w sobie jednoczy — nie widzę potrzeby dowodzić tutaj, jak również, że kilkotygodniowy choćby pobyt latem na wsi jest w stanie do pewnego stopnia naprawić szkody, wyrządzone przez całoroczny pobyt w niehygienicznym otoczeniu miasta. Zrozumieli to lekarze oddawna, zrozumiały i społeczeństwa, czego wyrazem najlepszym jest instytucja, ciesząca się opieką społeczeństw: kolonje letnie dla dzieci słabych i biednych. Nie jest to wprawdzie wszystko, co w tym kierunku zrobić można, gdyż byłoby może rzeczą ze wszechmiar pożądaną, aby każdy bez wyjątku mieszkaniec wielkiego miasta miał prawo do letniego wypoczynku na wsi. Rzecz naturalna, że obecny ustrój ekonomiczny, który ważniejszym znacznie potrzebom ludzkim stoi na przeszkodzie, i z tego dążenia robi jedynie mrzonkę. Tem nie mniej, winniśmy zabiegać o udostępnienie tego dobroczynnego czynnika możliwie szerokim warstwom.

Co do nas — to sprawa ta ma dość poważne znaczenie, jak obecnie, dla Warszawy tylko i Łodzi. Inne miasta nasze, nie posiadając wprawdzie dobrych urządzeń sanitarnych, mają za to lepsze warunki naturalne. Te niezbyt wielkie miasta bliższe są wsi i żyją życiem więcej do wiejskiego zbliżonem. Co innego — Warszawa. Miasto nasze w przeciągu kilku ostatnich dziesiątków lat wzrosło znacznie — zarówno przestrzenią, jak i ilością mieszkańców. Dzielnice odśrodkowe, składające się dawniej z pustych placów i ogrodów, gdzieś tylko zabudowanych, dziś zabudowane są gęsto trzy i czteropiętrowymi kamienicami. Jeżeli zwrócimy uwagę, że wznastający przemysł otoczył miasto pierścieniem fabryk, z ich niepożądanymi dla higieny miejskiej następstwami; jeżeli zważymy następnie, że i tryb życia ludności nabrał cech innych, niż poprzednio, że życie stało się ruchliwszem, bardziej gorączkowem, a tem samym bardziej wyczerpującem, to pojmiemy łatwo, o ile naturalny zresztą rozwój miasta postawił jego mieszkańców w niedogodne warunki higieniczne. To też zamożniejsza ludność Warszawy ucieka na czas letni z miasta; część jej szuka zdrowia i wypoczynku zagranicą, część — w dobrach swych krewnych i przyjaciół; przeważna zaś większość zaludnia bliższe i dalsze wsie okoliczne. Są to t. zw. letnie mieszkania, których ilość w ostatnich czasach wzrosła ogromnie. Podczas gdy dawniej znano kilka zaledwie miejscowości, przeznaczonych na letni pobyt dla mieszkańców Warszawy, obecnie każda prawie wieś okoliczna daje przytułek t. zw. letnikom.

Łódź znajduje się w stokroć gorszych niż Warszawa warunkach. Miasto to rozszerza się i zabudowuje z niesłychaną szybkością; przemysł fabryczny rozwija się swobodnie w samem śródmieściu. Łódź nie ma rzeki, nie ma kanalizacji, wodociągów, ogrodów, skwerów. To też uciekinierstwo z miasta na czas letni ma miejsce w Łodzi wśród sfer zamożniejszych na większą jeszcze skalę niż w Warszawie. I tu, w okolicach miasta powstają coraz nowe „letnie mieszkania.“

Tak więc owe „letnie mieszkania“ stanowią niemałąważną kwestję dla całej średniozamożnej warstwy tych miast. Nie dziw więc, że zarząd ostatniej wystawy higienicznej, zainteresowany sprawą, zapragnął dowiedzieć się, o ile miejscowości na letnie mieszkania przeznaczone odpowiadają koniecznym warunkom higieny. Uskuteczono to za pomocą kwestjonariusza, opracowanego i rozesłanego (przeważnie do lekarzy) przez jednego z członków sekcji higieny ludowej, adwokata przys. Birencweiga. Odpowiedzi, opisujące dokładnie 33 miejscowości, mniej lub więcej znane, i podpisane przez lekarzy, dają rękojmię bezstronności i stanowią dostateczny materiał do wyjaśnienia kwestji. Żałować tylko należy, że tak mała liczba lekarzy odpowiedziała na wezwanie, i że ztąd niektóre nawet bardziej znane miejscowości do pracy niniejszej wejść nie będą mogły.

Odpowiedzi obejmują następujące miejscowości:

W gubernji Warszawskiej:

1. Wawer, powiat Warszawski,
2. Otwock, powiat Nowo-Miński,
3. Jarosław, powiat Nowo-Miński,
4. Brzegi, powiat Nowo-Miński,
5. Świdry, powiat Nowo-Miński,
6. Nowo-Mińsk.
7. Mrozy, powiat Nowo-Miński,
8. Mienia, powiat Nowo-Miński,
9. Nowawieś-Wołomin, powiat Radzymiński,
10. Płudy, powiat Warszawski,
11. Grodzisk, powiat Błoński,
12. Ruda-Guzowska, powiat Błoński,
13. Wilhelmów, powiat Błoński,
14. Kazimierzówka, powiat Błoński,
15. Małe Łąki, powiat Łowicki,

16. Jadów, powiat Radzyński,
17. Tokary, powiat Gostyński,

W gubernji Piotrkowskiej:

18. Inowłódz, powiat Rawski,
19. Lustek, powiat Rawski,
20. Kochanówka, powiat Łódzki.
21. Kargulec, powiat Łódzki,
22. Ruda Pabjanicka, powiat Łódzki,
23. Murowaniec, powiat Piotrkowski,

W gubernji Kaliskiej:

24. Chełmce, powiat Kaliski,
25. Powiercie, powiat Kolski.

W gubernji Kieleckiej:

26. Słowik, powiat Kielecki.

W gubernji Radomskiej:

27. Drzewica, powiat Opoczyński,
28. Podklasztorne, powiat Opoczyński.

W gubernji Lubelskiej:

29. Kazimierz, powiat Nowo-Aleksandrowski.

W gubernji Siedleckiej:

30. Pilawa, powiat Garwoliński.

W gubernji Płockiej:

31. Niechodzin, powiat Ciechanowski,
32. Spetal Górny, powiat Lipnowski,
33. Spetal Dolny, powiat Lipnowski.

Zanim przystąpimy do rozpatrzenia nadesłanego materiału, wyliczyć musimy warunki, jakie miejscowość na letnie mieszkanie przeznaczona, posiadać winna, by zupełnie celowi odpowiadać: Oto one:

I. *Grunt*. Miejscowość winna mieć grunt przepuszczalny, niesapowaty, wyniesiony, a przynajmniej nie zakłębiony; błota, sapy, trzęsawiska, wody stojące w bliskości znajdować się nie powinny.

II. *Las*. Las winien się znajdować blisko od mieszkań — choć mieszkania w samym lesie są niepożądane; najodpowiedniejszym jest las sosnowy lub świerkowy, na gruncie niesapowatym; las winien mieć znaczny obszar; gadów jadowitych mieć nie powinien.

III. *Woda dla kąpeli*. W bliskości mieszkań winna się znajdować kąpiel — w rzece lub stawie o energicznym przepływie, staw

winien być wyszlamowany, dno piaszczyste, nie błotniste, bez porostów, zielska i t. p.; winny być urządzone odpowiednie łazienki lub rozbieralnie, a teren, do kąpeli przeznaczony winien być dla bezpieczeństwa odgradzony barjerą lub murem; pławienie koni lub bydła w miejscu przeznaczonem dla kąpeli winno być wzbronione; požądaniem oprócz tego byłoby urządzenie choć jednej wanny do kąpeli ciepłych.

IV. *Woda do picia i gotowania*, w razie braku naturalnych źródeł, winna być czerpaną z pomp, daleko od miejsc ustępowych, śmietników; studnie winny być głęboko wiercone, a wokoło cementem lub asfaltem otoczone; winny być zakryte i co wiosna oczyszczane. Miejsce czerpania winno się znajdować blisko mieszkań. Woda powinna być zimna, smaczna i średniej twardości.

V. *Domy mieszkalne* winny być budowane na wysokiem podmurowaniu, pokoje obszerne i wysokie, okna wysokie z oberlichtami i okiennicami — dla ochrony przed słońcem i bezpieczeństwa; w pokojach winny być piece lub kominki na porę chłodniejszą. Przy mieszkaniu winna być werenda, ocieniona dzikiem winem i zwrócona na północ, wschód lub zachód. Jeden dom winien służyć najwyżej dla 4—5 rodzin; domy winny być oddalone jeden od drugiego. Każde mieszkanie winno posiadać odpowiednie, choćby zwyczajne umeblowanie.

Kuchnie nie powinny przylegać do mieszkalnych pokojów, w pewnej odległości od kuchen winien być śmietnik wymurowany, zakryty i beczka do pomyj na kołach.

Doły ustępowe winny się znajdować w odległości najmniej 50—60 kroków i często przesypywane środkami dezynfekcyjnymi.

VI. *Artykuły spożywcze*. Pieczywo winno być codziennie świeże, bądź w miejscu wypiekane, bądź sprowadzane z pobliskiej miejscowości, posiadającej piekarnię. Nabiał, warzywo, owoce w dostatecznej ilości, w dobrym gatunku i po cenach normalnych; mięso winno być przywożone z bliskich miejscowości, koniecznie codziennie. Požadany jest na miejscu sklep spożywczy lub targi w dniu oznaczone — raz lub dwa razy w tygodniu; lodownia winna być w każdej miejscowości urządzona, czy to w celu konserwowania zapasów, czy też w celu leczniczym.

VII. *Oddalenie od wielkich miast i środki komunikacyjne*. Miejscowość, o ile nie powinna leżeć blisko wielkich ognisk, o tyle winna

mieć dobrą komunikację, czy to koleją, czy też szosą lub inną wygodną i bezpieczną drogą. Pojazdy winny być na resorach i zaopatrzone w wygodne siedzenia z oparciem—na wypadek deszczu kryte, pożądanem jest utrzymywanie stałej komunikacji — nietylko w celu lokomocji, ale listowej i telegraficznej.

VIII. *Pomoc lekarska.* W blizkiej, nie przekraczającej paru wiorst odległości, winien być lekarz, apteka, felczer, akuszerka.

IX. *Środki bezpieczeństwa.* Miejscowość winna posiadać środki ratunkowe na wypadek pożaru, a więc sikawkę, beczkę do wody i t. d. Dla bezpieczeństwa i spokoju rodzin przybyłych z miasta winna być straż nocna, dobrze zorganizowana.

X. *Spacery i rozrywki.* Rozrywki, szczególnie sportowe, są ważnym czynnikiem higienicznym, miejscowość więc na letnie mieszkanie przeznaczona winna dać możliwość uprawiania tychże; pożądanymi są: gimnastyka, polowanie, rybołówstwo, place krokietowe lub lawn-tennis, kręgielnia, konie pod wierzch, łodzie. Dla zebrzań towarzyskich pożądanym jest specjalny lokal, posiadający fortepian lub pianino.

Mając na uwadze powyższe desiderata, rozpatrzmy opisywane przez kwestjonariusz miejscowości, w porządku wyżej podanym; dla łatwiejszego zorientowania się wymieniać będziemy zalety i wady każdej miejscowości.

1. **Wawer.** *Zalety:* grunt równy, przepuszczalny, niesapowaty; las tuż przy mieszkaniach, przeważnie iglasty, obszaru ogromnego. bez gadów; woda do picia twarda, zimna, smaczna, ze studzien zakrytych, blisko domów, daleko od ustępów; domy mieszkalne budowane na podmurowaniu, na 1–5 rodzin każdy, pokoje obszerne i wysokie, werendy przy mieszkaniach; kuchnie oddzielne, ustępy dezynfekowane, oddalone od mieszkań; artykuły spożywcze dostarczane codziennie świeże; sklep spożywczy; komunikacja z Pragą, oddaloną o 9 wiorst, koleją lub szosą; komunikacja listowa i telegraficzna.

Wady: brak zupełny wody do kąpieli; pomoc lekarska daleko; brak narzędzi ratunkowych od pożaru; brak wszelkich udogodnień pod względem rozrywek sportowych.

2. **Otwock.** *Zalety:* grunt równy, przepuszczalny, niesapowaty; mieszkania w lesie obszerne, iglastym, suchym, bez gadów; wanny do kąpieli cieplej; woda do picia zimna, smaczna, b. miękka, z pomp abissyńskich, daleko od ustępów, blisko mieszkań; domy mie-

szkalne budowane na wysokim podmurowaniu, pokoje obszerne, wysokie i jasne, kuchnie oddzielnie, werendy ocienione; śmietniki i ustępy murowane na cement, daleko od mieszkań, dezynfekowane; *artykuły spożywcze* na miejscu, lub zblizka codziennie sprowadzane, świeże, ceny umiarkowane; lodownie, sklep spożywczy; *komunikacja* z Warszawą koleją, godzina jazdy; komunikacja listowa i telegraficzna; *pomoc lekarska* na miejscu; *narzędzia ratunkowe* od pożaru; urządzenia do *rozrywek sportowych* i zebrań towarzyskich.

Wady: *kąpiel w rzece* dość daleko (o $1\frac{1}{2}$ wiorsty), zbytne zaludnienie, brak straży nocnej bezpieczeństwa.

3. **Jarosław.** *Zalety*: grunt suchy, piaszczysty, równy; *mieszkania* w lesie, obszernym, iglastym, suchym, bez gadów; *kąpiel* w rzece Świdrze bliżutko; woda do picia twarda, zimna, smaczna, ze studni zakrytych, blisko domów, daleko od ustępów; *domy* pobudowane na wysokim podmurowaniu, pokoje obszerne, wysokie, widne, werendy, *artykuły spożywcze* świeże; *komunikacja* z Warszawą koleją, godzina jazdy; *pomoc lekarska* blisko.

Wady: kuchnie przylegają bezpośrednio do pokoi, śmietniki nie oczyszczane, ustępy nie dezynfekowane; brak lodowni; komunikacja listowna nieregularna; brak wszelkich środków bezpieczeństwa, częste kradzieże; brak urządzeń do rozrywek sportowych.

4. **Brzegi.** *Zalety*: grunt przepuszczalny, spadki naturalne do Świdra; *mieszkania* w lesie i przy lesie, obszernym, iglastym, suchym, bez gadów; *kąpiel* w rzece Świdrze tuż przy mieszkaniach, *woda do picia* ze studzien zakrytych, blisko domów, daleko od ustępów, woda twarda, zimna, smaczna; *domy* na podmurowaniu, pokoje obszerne, wysokie i widne, kuchnie oddzielnie, werendy przy domach, śmietniki i ustępy dezynfekowane, daleko od domów; *artykuły spożywcze* dostarczane codziennie świeże, ceny umiarkowane, sklep spożywczy.

Wady: *komunikacja* niedogodna: 3 wiorsty złej drogi do stacji Otwock, *pomoc lekarska* w Otwocku, *środków bezpieczeństwa* nie ma—kradzieże; żadnych urządzeń dla rozrywek sportowych.

5. **Świdry.** *Zalety*: grunt przepuszczalny, spadki naturalne do Wisły; *las* blisko, obszerny, suchy, iglasty, bez gadów; *kąpiel* w rzece Świdrze i rzece Wiśle blisko; *artykuły spożywcze* częściowo na miejscu, częściowo zblizka dostarczane codziennie.

Wady: woda do picia ze studzien otwartych, niesmaczna i nieczysta; *mieszkania* i wszelkie urządzenia pierwotne (chałupy); *komunikacja* niedogodna (4 wiorsty złej drogi do st. Otwock), komunikacji listowej niema; *pomoc lekarska* o 4 wiorsty; *środków bezpieczeństwa* nie ma — kradzieże.

6. **Nowomińsk.** *Zalety*: grunt przepuszczalny, równy; mieszkanie *w lesie*, przy lesie lub blisko lasu obszernego, suchego, iglastego, bez gadów; *woda do picia* smaczna, średnio twarda, zimna, ze studzien zakrytych; *domy* na wysokim podmurowaniu, pokoje wysokie, obszerne, widne, werendy ocienione; śmietniki i ustępy dezynfekowane; *artykuły spożywcze* na miejscu, lub codziennie donoszone, targi, ceny niskie, sklepy spożywcze; *komunikacja* z Warszawą bardzo dobra (godzina jazdy koleją), komunikacja listowa i telegraficzna; *pomoc lekarska* na miejscu; *narzędzia ratunkowe* od pożaru, straż nocna.

Wady: kąpiel dość daleko, zbytne zaludnienie, brak urządzeń do rozrywek sportowych.

7. **Mrozy.** *Zalety*: grunt wyniosły, spadkowy, przepuszczalny; *woda do picia* ze źródeł, dość blisko, zimna, smaczna; *domy* na podmurowaniu, pokoje przeważnie wysokie, obszerne, widne; *artykuły spożywcze* na miejscu, mięso codziennie sprowadzane, świeże, sklepy spożywcze; *komunikacja* z Warszawą dobra (1½ godziny jazdy koleją); komunikacja listowa i telegraficzna; *pomoc lekarska* latem na miejscu.

Wady: las dość daleko; *kąpiel* w stawie wolno płynącym lub takimże kanale, śmietniki i ustępy zupełnie pierwotne; brak środków bezpieczeństwa, bywają napady i awantury nocne, brak urządzeń do rozrywek sportowych.

8. **Mienia.** *Zalety*: las blisko, obszerny, iglasty, suchy; *kąpiel* w rzece blisko; *woda do picia* smaczna, zimna, ze studzien zakrytych i oczyszczonych i ze źródła; *domy* budowane na 1 — 4 rodzin, na łokciowym podmurowaniu, pokoje obszerne, wysokie i widne, kuchnie oddzielne, werendy z winem, ustępy i śmietniki na torfie; *artykuły spożywcze* na miejscu, mięso codziennie świeże, sprowadzane z bliska, lodownie; *komunikacja* z Warszawą dość łatwa (1½ godziny jazdy koleją i 10 minut końmi); *pomoc lekarska* na miejscu; *narzędzia ratunkowe* od pożaru, *stróżę nocni*.

Wady: grunt piaskowo-gliniasty; komunikacja listowa nieregularna; brak urządzeń do rozrywek sportowych.

9. **Nowawieś (Wołomin).** *Zalety:* grunt przepuszczalny, falisty, spadki naturalne; mieszkanie *w lesie*, obszernym, suchym, bez gadów; *kąpiel* bliźniutko w rzeczce i stawie wyszlamowanym; *woda do picia* z pomp, miękka, zimna, smaczna, blisko od mieszkań, daleko od ustępów; *domy* murowane i budowane na wysokim podmurowaniu, pokoje obszerne, wysokie, widne, z werendami ocienionymi; śmietniki ruchome, ustępy daleko od mieszkań, dezynfekowane; *artykuły spożywcze* częściowo na miejscu, częściowo codziennie z Warszawy sprowadzane, ceny niskie, lodownie, sklep spożywczy; *komunikacja* dobra: od Warszawy $\frac{1}{2}$ godziny koleją i 15 minut końmi drogą dobrą; komunikacja listowna i telegraficzna; *pomoc lekarska* na miejscu; narzędzia ratunkowe od pożaru, straż nocna.

Wady: brak urządzeń do rozrywek sportowych.

10. **Płudy.** *Zalety:* *woda do picia* z pomp i studzien zakrytych, zimna, średnio twarda; *domy mieszkalne* zupełnie odpowiednie; *artykuły spożywcze* codziennie świeże sprowadzane; *komunikacja* z Warszawą b. dobra $\frac{1}{2}$ godziny jazdy koleją od Warszawy; komunikacja listowa i telegraficzna; stróże nocni.

Wady: grunt nierówny, zakleśnięty, nieco wilgotny; *lasek* młody, rzadki, niewielki, mieszany; brak zupełny wody *do kąpieli*; śmietniki i ustępy rzadko oczyszczane, nie dezynfekowane; *ceny produktów* dość wysokie; lodowni niema; *pomoc lekarska* daleko; narzędzia ratunkowych od pożaru nie ma; brak urządzeń do rozrywek sportowych.

11. **Grodzisk.** *Zalety:* *mieszkania* zupełnie odpowiednie; *artykuły spożywcze* na miejscu lub codziennie donoszone, ceny umiarkowane, sklepy i targi; *komunikacja* z Warszawą b. dogodna (godzina jazdy koleją); *pomoc lekarska* na miejscu; narzędzia ratunkowe od pożaru; stróże nocni; urządzenia do rozrywek sportowych i zebrań towarzyskich (w zakładzie Dra Tokarskiego).

Wady: grunt równy, stawy i błota w bliskości, park wilgotny, brak *lasu*; *kąpiel* w brudnym stawie; *śmietniki i ustępy* nie dezynfekowane, urządzone pierwotnie; brak lodowni.

12. **Ruda Guzowska.** *Zalety:* *las* tuż przy mieszkaniach, obszerny, suchy, iglasty, bez gadów, *mieszkania* przeważnie zupełnie odpowiednie, z werendami, *kuchnie* przeważnie oddzielne, *artykuły spożywcze* na miejscu, świeże, ceny umiarkowane; *pomoc lekarska* na miejscu; *komunikacja* z Warszawą dobra ($1\frac{1}{2}$ godz. jazdy koleją); straż ogniowa (żyrdowska); stróże nocni.

Wady: grunt nieco wilgotny, kąpiel daleko, w stawie brudnym, woda do picia przeważnie ze studzien odkrytych, niesmaczna i nieczysta; śmietniki i ustępy rzadko oczyszczane i niedezynfekowane; domy zbyt gęsto budowane; bliskość dużej fabryki (Żyrardów).

13. **Wilhelmów.** *Zalety*: grunt równy, przepuszczalny; las tuż przy mieszkaniach, obszerny, suchy, bez gadów; woda do picia z pomp zakrytych, twarda, zimna, smaczna; mieszkania zupełnie odpowiednie, kuchnie oddzielne, werendy; artykuły spożywcze na miejscu lub codziennie dostarczane z bliska, lodownia, sklep spożywczy; komunikacja dobra (45 minut jazdy koleją i 20 końmi), komunikacja listowa.

Wady: brak wody do kąpiel, śmietniki i ustępy rzadko oczyszczane i nie dezynfekowane; pomoc lekarska daleko; brak urządzeń ratunkowych od pożaru; brak urządzeń do rozrywek sportowych.

14. **Kazimierzówka.** *Zalety*: grunt przepuszczalny, spadkowy, mieszkania w lesie sporym, suchym, sosnowym; kąpiel w stawie o energicznym przepływie, czystym, blisko; woda do picia źródłana, zimna, smaczna, blisko od domów; mieszkania zupełnie dobre, werendy z winem; śmietniki i ustępy na cemencie, dostatecznie od mieszkań oddległe, dezynfekowane; artykuły spożywcze na miejscu lub sprowadzane codziennie, lodownia; stróże nocni; urządzenia do rozrywek sportowych.

Wady: komunikacja nieco niewygodna, $4\frac{1}{2}$ wiorst drogą boczną od stacji Grodzisk, pomoc lekarska daleko (w Grodzisku).

15. **Małe Łąki.** *Zalety*: komunikacja dobra ($1\frac{1}{2}$ godziny jazdy koleją, 10 minut końmi).

Wady: grunt nieprzepuszczalny, sapowaty, błota i trzęsawiska; las mieszany, na gruncie sapowatym; kąpiel w brudnym kanale, daleko; woda z źórawi wiejskich, płytko wierconych; mieszkania i wszelkie urządzenia zupełnie pierwotne; mięso dostarczane tylko dwa razy tygodniowo, lodowni nie ma; pomoc lekarska daleko; żadnych środków bezpieczeństwa, nieustanne kradzieże.

16. **Jadów.** *Zalety*: grunt przepuszczalny, piaszczysty, mieszkania w lesie sosnowym, obszaru znacznego; kąpiel w rzece Liwiec, blisko; artykuły spożywcze dostarczane codziennie świeże, ceny niskie; komunikacja dobra (przystanek kol. Warsz. Petersb.); pomoc lekarska blisko; stróże nocni.

Wady: woda do picia z źórawi, płytko wierconych; domy bez podmurowania, bez werend; ustępy na dołach, nie dezynfekowane;

brak lodowni i sklepu spożywczego; brak urządzeń do rozrywek sportowych.

17. **Tokary.** *Zalety:* grunt przepuszczalny, suchy; las blisko, obszerny, suchy, iglasty, bez gadów; kąpiel w Wiśle, łazienki.

Wady: woda do picia wprost z rzeki (!), domy i wszelkie urządzenia zupełnie pierwotne; artykuły spożywcze sprowadzane zdaleka, lodowni i sklepu nie ma; komunikacja zła, 6 wiorst od Płocka, traktem zwyczajnym, pojazdów specjalnych nie ma, poczty i telegrafu również; pomoc lekarska daleko; żadnych środków bezpieczeństwa—kradzieże.

18. **Inowódz.** *Zalety:* grunt wyniosły, przepuszczalny, ze spadkami naturalnymi do Pilicy; lasy sosnowe olbrzymiego obszaru—najbliższy tuż przy mieszkaniach; woda do picia ze źródeł, zimna, średnio twarda, smaczna, kąpiel w Pilicy, bliźutko, rozbieralnie; domy mieszkalne zupełnie odpowiednie, z werendami ocienionymi, kuchnie oddzielnie, śmietniki i ustępy wywożone, często dezynfekowane i oczyszczane, artykuły spożywcze donoszone codziennie lub codziennie sprowadzane świeże, lodownie, sklep spożywczy, restauracja; ceny niskie, komunikacja ze st. kol. Tomaszów, utrzymywana prawidłowo, pojazdami wygodnymi, komunikacja listowa; pomoc lekarska na miejscu, narzędzia ratunkowe od pożaru, stróże nocni; place krokietowe, gimnastyka, konie pod wierzch, łodzie, rybołówstwo; sale do zebrań towarzyskich.

Wady: komunikacja ze st. Tomaszów nieco uciążliwa—1½ godziny jazdy końmi.

19. **Gustek.** *Zalety:* grunt przepuszczalny, piaskowy, wyniosły; las blisko suchy, iglasty, bez gadów; kąpiel w Pilicy, bliźutko, rozbieralnie i łazienki; woda do picia z pomp, miękka, zimna, smaczna, blisko mieszkań; domy mieszkalne zupełnie odpowiednie, z werendami, kuchnie oddzielnie, śmietniki i ustępy często oczyszczane i dezynfekowane; artykuły spożywcze z bliska codziennie donoszone; komunikacja dogodna ze st. Tomaszów (1½ wiorsty od st. Tomaszów), komunikacja listowa; pomoc lekarska blisko; narzędzia ratunkowe, stróże nocni.

Wady: brak lodowni, sklepu spożywczego, urządzeń do rozrywek sportowych.

20. **Kochanówka.** *Zalety:* grunt przepuszczalny, lekko pofalowany, suchy; woda do picia źródłana i z pomp, miękka, zimna, da-

leko od ustępów, blisko mieszkań; *mieszkania* zupełnie odpowiednie; *artykuły spożywcze* codzien dostarczane świeże, częściowo na miejscu, lodownia, sklep spożywczy; *komunikacja* z Łodzią dobrą szosą; *pomoc lekarska* blisko; stróż nocny.

Wady: *lasek* młody, niewielki, mieszany; *kąpiel* w stawach o słabym przepływie; ustępy i śmietniki pierwotne, nie dezynfekowane; brak *komunikacji* listowej; brak narzędzi ratunkowych od pożaru; brak urządzeń do rozrywek sportowych.

21. **Kargulec.** *Zalety*: *grunt* przepuszczalny, spadkowy; *las* blisko, sosnowy, bez gadów; *woda do picia* ze studzien zakrytych, miękka, zimna, smaczna, blisko mieszkań, daleko od ustępów; *artykuły spożywcze* częściowo na miejscu, częściowo zblizka codziennie sprowadzane; *komunikacja* listowa; *pomoc lekarska* blisko, narzędzia ratunkowe od pożaru, stróż nocny.

Wady: *kąpiel* w stawach, rzadko szlamowanych, mieszkania bez werend, *śmietniki i ustępy* za blisko mieszkań, brak *lodowni i sklepu spożywczego*; *komunikacja* dość utrudniona z Łodzią — 11 wiorst; brak urządzeń do rozrywek sportowych.

22. **Ruda Pabjanicka.** *Zalety*: *grunt* wyniosły, piaszczysty, *las* przy mieszkaniach, obszerny, suchy, iglasty, bez gadów, *woda do picia* ze studzien zakrytych, miękka, zimna i smaczna, blisko mieszkań, daleko od ustępów, *mieszkania* zupełnie odpowiednie, *komunikacja* z Łodzią dobra — 8 wiorst szosą — połączenie telefoniczne z Łodzią; straż ogniowa na miejscu, nocni stróże.

Wady: *kąpiel* w stawie, dość daleko, szlamowanym b. rzadko; kuchnie przylegają bezpośrednio do pokojów; ustępy zbyt blisko mieszkań, umeblowania nie ma; brak lodowni, ceny produktów wysokie; *pomoc lekarska* daleko (o 7 wiorst); brak narzędzi do rozrywek sportowych.

23. **Murowaniec.** *Zalety*: *las* blisko, iglasty, obszerny, suchy, bez gadów; *kąpiel* w Pilicy, blisko, rozbieralnie, *woda do picia* z pompy, średnio twarda, zimna, smaczna, blisko mieszkań, daleko od ustępów; *domy* zupełnie odpowiednie, z werendami, śmietniki i ustępy dezynfekowane; *artykuły spożywcze* na miejscu lub zblizka sprowadzane świeże, *pomoc lekarska* blisko; narzędzia ratunkowe od pożaru, stróż nocny.

Wady: *grunt* sapowaty, sapowate łąki, brak sklepu spożywczego; *komunikacja* utrudniona — 14 wiorst od Piotrkowa, częściowo traktem bocznym; brak urządzeń do rozrywek sportowych.

24. Chełmce. *Zalety:* grunt wyniosły, przepuszczalny, spadkowy; *woda do picia* ze studzien zakrytych, twardawa, zimna, smaczna; *komunikacja* z Kaliszem dogodna (10 w. po szosie).

Wady: las daleko; kąpiel w rzece Prośnie daleko; *domy* bez werend; śmietników nie ma, ustępy blisko mieszkań i nie dezynfekowane; *mięso* zdaleka sprowadzane, lodowni nie ma, sklepu spożywczego również; *komunikacji listowej* nie ma; *pomoc lekarska* daleko; żadnych środków bezpieczeństwa.

25. Powiercie. *Zalety:* grunt przepuszczalny, spadkowy; las suchy, iglasty tuż przy mieszkaniach; *kąpiel* w rzece Warcie blisko.

Wady: *woda do picia* wprost z rzeki (!); *mieszkania* i wszelkie urządzenia zupełnie pierwotne; *artykułów spożywczych* nie ma; *pomoc lekarska* daleko; *środków bezpieczeństwa* żadnych.

26. Słowik. *Zalety:* grunt piaszczysto-skalisty, spadkowy, las blisko, iglasty i mieszany, suchy, obszerny; *kąpiel* w rzece Bobrz, blisko; *woda do picia* źródłana, zimna, smaczna, blisko mieszkań; *mieszkania* zupełnie odpowiednie, z werendami; *artykuły spożywcze* częściowo na miejscu, częściowo zblizka dostarczane świeże, lodownia; *komunikacja* z Kielcami b. dobra (przystanek kolei Iwangorodzkiej—7 w. od Kielc), *poczta* codziennie.

Wady: ustępy nie dezynfekowane, *pomoc lekarska* daleko, żadnych środków bezpieczeństwa, żadnych urządzeń do rozrywek sportowych.

27. Drzewica. *Zalety:* las blisko, suchy, iglasty; *kąpiel* w rzece i stawie o bystrym przepływie, blisko; *artykuły spożywcze* dostarczane codziennie, świeże; *pomoc lekarska* na miejscu.

Wady: *grunt* wilgotny, sapy i błota; *woda do picia* z żórawi, płytko wierconych; *mieszkania* i wszelkie urządzenia zupełnie pierwotne; żadnych środków bezpieczeństwa.

28. Podklasztorze. *Zalety:* grunt przepuszczalny, wyniosły, *kąpiel* w Pilicy, b. blisko; *woda do picia* z pomp, smaczna, zimna, *pomoc lekarska* blisko; stróże nocni.

Wady: las daleko; *mieszkania* i wszelkie urządzenia zupełnie pierwotne; *artykuły spożywcze* liche; *komunikacja* trudna (15 wiorst od Piotrkowa; brak narzędzi ratunkowych od pożaru).

29. Kazimierz. *Zalety:* grunt przepuszczalny, wapienny, górzysty, spadki naturalne; *kąpiel* w Wiśle; łazienki; *woda do picia* smaczna, zimna, ze źródeł, z pomp, ze studzien oczyszczanych; *artykuły*

spożywcze wszystkie na miejscu, ceny nizkie, lodownia, sklepy *spożywcze*; *pomoc lekarska* na miejscu; narzędzia ratunkowe od pożaru, straż nocna; *komunikacja* ze st. Nowo-Aleksandrów dobra—15 wiorst szosą, wygodnemi pojazdami, poczta.

Wady: las daleko; domy i wszelkie urządzenia pierwotne; brak urzędzeń do rozrywek sportowych.

30. **Pilawa.** *Zalety*: *komunikacja* z Warszawą dobra, 2 godziny jazdy koleją.

Wady: *grunt* sapowaty, zakłesły, wilgotny; *las* daleko i sapowaty; *kąpieli* nie ma; *woda do picia* ze studzien odkrytych, niesmaczna; *domy* i wszelkie urządzenia pierwotne; *mięso* sprowadzane z daleka; *pomoc lekarska* daleko; żadnych środków bezpieczeństwa, kradzieże częste.

31. **Niechodzin.** *Zalety*: *komunikacja* dobra — 3 wiorsty od stacji kolei Ciechanów, *komunikacja* listowa; *pomoc lekarska* blisko.

Wady: *grunt* sapowaty, w bliskości kanały stojące, *las* b. daleko; *kąpiel* daleko, w rzeczce o dnie błotnistem; *woda do picia* ze studzien odkrytych i płytko wierconych; *domy* i wszelkie urządzenia zupełnie pierwotne; artykuły *spożywcze* sprowadzane z miasta, sklepu *spożywczego*, lodowni nie ma; środków bezpieczeństwa żadnych.

32. **Spetal Górny.** *Zalety*: *grunt* piaszczysty, wyniosły; *las* blisko, suchy, iglasty, bez gadów; *kąpiel* w Wiśle, blisko, łazienki; *woda źródłana*, miękka, zimna i smaczna, blisko mieszkań; *artykuły spożywcze* częściowo na miejscu, częściowo zblizka dostarczane codziennie, lodownia, sklep *spożywczy*; *komunikacja* ze st. Włocławek b. dobra, wiorsta szosą, *komunikacja* listowa; *pomoc lekarska* blisko; narzędzia ratunkowe, stróże nocni.

Wady: mieszkania i wszelkie urządzenia zupełnie pierwotne.

33. **Spetal Dolny.** *Zalety*: *grunt* wyniosły, przepuszczalny, spadkowy; *las* blisko, obszerny, iglasty, bez gadów; *kąpiel* w Wiśle, b. blisko, łazienki; *woda do picia* źródłana zimna, smaczna, twardawa, blisko mieszkań; *artykuły spożywcze* na miejscu lub zblizka sprowadzane codziennie, sklepy *spożywcze*, lodownie; *komunikacja* z Włocławkiem b. dobra — wiorsta szosą.

Wady: mieszkania i wszelkie urządzenia pierwotne, brak straży nocnej, brak urzędzeń do rozrywek sportowych.

Opisane wyżej miejscowości podzielić można na trzy kategorie.

Do pierwszej należą te z nich, które, posiadając doskonale warunki naturalne, mają jednocześnie wszelkie udogodnienia, dla zdrowia i wygody konieczne. Do takich zaliczyć można: *Otwock*, którego jedyną może wadę stanowi zbytne zaludnienie; *Nowomińsk*, *Nowawieś (Wołomin)*; *Inowłódz*, posiadający, prócz wszelkich przymiotów dodatnich, mnóstwo zalet czysto estetycznych, i *Gustek*. Pobyt w miejscowościach tych może być korzystnym nie tylko dla ludzi zdrowych, ale nawet dla chorych — są to do pewnego stopnia stacje klimatyczne.

Do drugiej kategorii należą te miejscowości, które, niezłe obdarzone od natury, nie posiadają odpowiednich urządzeń, bądź też mają uciążliwą, niedogodną komunikację. Tu należą: *Jarostaw*, *Brzegi*, *Mrozy*, *Mienia*, *Kazimierzówka*, *Kargulec*, *Ruda Pabjanicka*, *Słowik*, *Kazimierz*, *Spetal Górny* i *Spetal Dolny*. Miejscowości te, przy większej staranności ze strony właścicieli o dobro „letników“ mogłyby się stać zupełnie odpowiednimi na letnie siedziby, o ile, naturalnie, warunki komunikacyjne nie stają wprost na przeszkodzie.

Trzecią kategorię stanowią te miejscowości, które dla kardynalnych braków zakwalifikować należy jako mało lub wręcz nieodpowiednie. Należą tu: *Wawer*, *Świdry*, *Płudy*, *Grodzisk*, *Ruda Guzowska*, *Wilhelmów*, *Małe Łąki (Radziwiłłów)*, *Jadów*, *Tokary*, *Kochanówka*, *Murowaniec*, *Chełmce*, *Powiercie*, *Podklasztorze*, *Niechodzin*, *Pilawa*, *Drzewica*. Wręcz nieodpowiednimi z pośród nich są te, które posiadają grunt wilgotny, jak *Grodzisk*, *Płudy*, *Ruda Guzowska*, *Małe Łąki*, *Murowaniec*, *Drzewica*, *Pilawa*, *Niechodzin*.

Niektóre z opisanych wyżej miejscowości nie zasługują na bliższą uwagę. Nie są to miejsca specjalnie na letnie mieszkania przeznaczone; są to raczej zwykłe wsie, których mieszkańcy ustępują na czas letni swych chałup t. zw. „letnikom.“ Miejsca te nie korzystają ze znacznej frekwencji „letników;“ mieszkają tam ci tylko, którzy taniąść przekładają nad wszelkie inne warunki. Rzecz prosta, że od miejscowości takich, które często z przypadku tylko stają się miejscem letniego pobytu mieszkańców miast — zbyt wiele żądać nie można. Znacznie więcej wymagać mamy prawo od miejscowości specjalnie na letnie mieszkania przeznaczonych — miejscowości, cieszących się uznaniem i silną frekwencją. Ze zdziwieniem zatem stwierdzić należy, że niektóre z takich właśnie miejscowości w pobliżu Warszawy, na uznanie takie i frekwencję, dla kardynalnych wad swo-

ich, zupełnie nie zasługują. Ciągną tam ci tylko, którzy bliskość miasta i łatwość komunikacji uważają za najpierwsze warunki letniego pobytu, i sądzą, że dość jest być po za murami miasta, by nagromadzić zapasy zdrowia. Tymczasem tak nie jest. Pobyt na wsi — w miejscowości niezdrowej, wilgotnej, malarycznej — jest w stanie przynieść więcej szkody, niż przebywanie w mieście.

KILKA SŁÓW O ACETYLENIE

podał **A. Bukowski.**

Praktyczne zastosowanie chemji analitycznej pozwoliło rozpoznawać skład ciał znajdujących się w przyrodzie i jednocześnie zrodziło w badaczach nieprzepartą chęć otrzymania czyli stworzenia produktów powstałych w naturze z takich części składowych, jakich obecność za pomocą analizy udowodnioną została. Tym sposobem powstał bardzo ważny dział chemji, zwany syntezą, o którego doniosłym znaczeniu nie umiano sobie wyrobić, w owych czasach, dokładnego pojęcia. Początkowo synteza polegała na otrzymywaniu mineralnych związków i gdy rezultaty były pomyślne, zaczęto przypuszczać, że w niedługim czasie będzie można otrzymać tak zwaną „siłę życiową,” której zawdzięczają swe istnienie ciała zwierzęce i roślinne i przy pomocy której uda się wytworzyć cały szereg ciał organicznych. Gdy jednak w roku 1828 udało się Wöhlerowi i Liebigowi otrzymać mocznik z ciał nieorganicznych i gdy tym sposobem uczeni ci udowodnili, że do otrzymania ciał organicznych niekoniecznie potrzebną jest „siła życiowa,” ponieważ podobnie jak ciało nieorganiczne, możliwem jest otrzymanie w laboratorium ciała organicznego z mineralnych substancji, cała owa „teorja życiowa“ upadła.

Odkrycie Wöhlera i Liebiga wywołało ogromną zmianę w całej chemji organicznej i badania ówczesnych chemików przyjęły inny kierunek, który nazwijmy „organicznym,” a który doprowadził badaczy do znakomitych rezultatów. Wspomnę tu o indygo, otrzymanem przez Baeyera, wanilinie — Tiemana, kwasie moczowym — Horbaczewskiego, olejku gorczycowym — Zinina, całym szeregu barwników smołowych,

które wyrugowały drogie barwniki roślinne i zakończę wzmianką o saccharynie, dulcynie i ciałach wonnych, jak sztuczne piżmo, heliotropina, nerolina, iron i inne.

Odkrycia te wywołały ogromny przewrót w chemii organicznej, lecz jednocześnie nie pozostawiły w zapomnieniu wynalazku Wöhlera i Liebiga, jak również przypuszczeń dotyczących możliwości otrzymania ciał organicznych z mineralnych i ciał wytwarzanych przez naturę. Do ostatnich zaliczyć należy korund, otrzymany w 1839 r. przez francuza Gaudina, próby otrzymywania sztucznych djamentów, uwieńczone pomyslnymi rezultatami i wiele innych, a do pierwszej t. j. teorii Wöhlera, dotyczącej otrzymywania ciał organicznych z mineralnych zaliczamy odkrycie Wilsona, mające ogromne znaczenie społeczne. Mam tu na myśli *acetylen*, który z tak niepojętego produktu jak wapno i z tak odpornego na wszystkie czynniki chemiczne, jak węgiel, możemy dziś otrzymywać z wielką łatwością i tym sposobem udowodnić, że z ciał mineralnych możliwym jest przy pewnych warunkach otrzymywanie ciał organicznych.

Acetylen C_2H_2 przedstawia gaz bezbarwny, o przenikliwym zapachu podobnym do czosnku, skrapla się łatwo (przy 0° i ciśnieniu 22 atmosfer) w bezbarwną ciecz, która podobnie jak płynny kwas węglowy CO_2 , tak szybko paruje przy zwykłym ciśnieniu, że część jej zastyga w śnieżną łatwo palną masę. Woda rozpuszcza acetylen prawie w równej objętości, alkohol pochłania około sześciu objętości, natomiast w 100 objęt. roztworu soli kuchennej rozpuszcza się tylko 5 obj. acetyleny. Z amonjakalnemi roztworami chlorku srebra i miedzi, acetylen wytwarza wybuchające związki—acetylanu srebra i miedzi. Związek rtęciowy również posiada własności wybuchające. Acetylen zawiera w swym składzie przeszło 92% węgla, będąc zapalony, spala się przy zastowaniu odpowiednich palników w zupełności t. j. bez kopcenia, na dwutlenek węgla i wodę. Możliwym jest również usunięcie kopcenia, powstającego przy paleniu się acetyleny przez rozcieńczenie go $\frac{2}{3}$ obj. powietrza, lub też przez domieszkę odpowiedniej ilości dwutlenku węgla. Mieszaniny acetyleny i powietrze eksplodują po zapaleniu; silna eksplozja następuje w mieszaninie składającej się z 1 obj. acetyleny i 1,25 obj. powietrza, nader gwałtownie eksploduje mieszanina 1 obj. acetyleny i 12 obj. powietrza, gdy zaś ilość powietrza wynosi 20 obj. acetyleny to eksplozje ustają.

Płomień acetylenu daje światło zupełnie białe, spokojne, nadzwyczaj silne i charakteryzujące się zupełnym brakiem wewnętrznego ciemnego jądra, jakie spotykamy przy paleniu gazu oświetlającego w zwyczajnych palnikach motylkowych. Siła światła acetylenu jest przeszło 10 razy większą niż światła gazowego. Sposób otrzymywania acetylenu jest bardzo prosty i polega na spostrzeżeniu Wöhlera, wypowiedzianem jeszcze w 1862 roku, że węgiel wapnia (CaC_2) pod działaniem wody rozkłada się na wodań wapnia i acetylen według wzoru:



węgiel wapnia

woda

wodań wapnia

acetylen

Rozkład węgliku wapnia pod działaniem wody następuje gwałtownie i wydzielający się przytem acetylen jest prawie zupełnie czysty, zawiera bowiem 98% czystego acetylenu. Ogromna siła światła acetylenu i łatwość otrzymywania jego z węgliku wapnia przemawiają na korzyść doniosłości wynalazku, z drugiej jednak strony brak ścisłych danych naukowych o przyczynach jego eksplozowania krępuje na razie rozległe zastosowanie gazu acetylenowego jako środka oświetlającego. Węgiel wapnia (Ca C_2) na wielką skalę otrzymał pierwszy Wilson w Spray (Karolina), poddając działaniu nader wysokiej temperatury (przeszło 3000°) mieszaninę proszków tlenku wapnia i antracytu, pomieszczoną w elektrycznym piecu swego pomysłu. Powstający węgiel wapnia topi się pod wpływem nader wysokiej temperatury łuku wolty i ścieka przez znajdujący się z boku pieca otwór do form, w których zastyga bardzo szybko. Tym sposobem otrzymany węgiel wapnia przedstawia się pod postacią bardzo ściślej krystalicznej masy o barwie szarej lub szaro-czarnej. Pod wpływem wilgoci powietrza węgiel wapnia zachowuje się względnie odpornie, w każdym jednak razie ulega powolnemu rozkładowi dowodem czego służy biały nalot wapna, tworzący się na powierzchni masy, jak również charakterystyczny zapach acetylenu, jaki wydziela się z węgliku wapnia, przechowywanego w niezbyt szczelnie zamkniętych naczyniach. Z tej to przyczyny zapasy otrzymanego węgliku wapnia należy przechowywać w szczelnie zalutowanych blaszanych naczyniach i w suchych, dokładnie wentylowanych składach, które ze względu na bezpieczeństwo publiczne powinny znajdować się, o ile możliwości, najdalej od domów mieszkalnych. Do otrzymywania węgliku wapnia oprócz pieców Cowlesa i Wilsona używają elektrycznego pieca

systemu Grabau, który posiada tę wyższość przed pierwszymi, że surowy materiał t. j. mieszanina węgla i tlenku wapnia wprowadza się do pieca nie z góry lecz przez otwór, znajdujący się na dnie lub z boku tygla. Wprowadzanie stosunkowo niewielkich ilości mieszaniny węgla i wapnia do tygla, skutecznia się bezustannie od spodu dodatniego bieguna za pomocą odpowiednio zbudowanego przyrządu tłoczącego. Elektrood ujemny — węglowy, przeprowadza się przez pokrywę tygla, który jest zbudowany z ogniotrwałego materiału i umieszczony w rezerwoarze napełnionym materiałem ze złego przewodnika ciepła. Stop, tworzący się pod działaniem bardzo wysokiej temperatury łuku świetlanego jest węglikiem wapnia, który przez rurowy otwór, znajdujący się z boku tygla ścieka do stosownych naczyń, w których zastyga w bardzo ścisłą masę.

Węglik wapnia o składzie Ca C_2 , otrzymuje się z proszkowanej mieszaniny, złożonej z 36 części węgla i 56 części tlenku wapnia, przy nadmiarze zaś wapna tworzy się węglik wapnia o innym składzie. Wapno powinno być, o ile możliwości, wolne od fosforanów, ponieważ obecność takowych, jak przypuszczają, przyczynić się może do powstawania związków fosforu z wapnem, jakie przy rozkładzie węglika wapnia za pomocą wody mogą wytwarzać samozapalny fosforowodór.

Jeden kilogram węglika wapnia, przy bezpośrednim zetknięciu z wodą, rozkłada się dość gwałtownie i wydaje 440 litrów acetylenu.

Według obliczeń Wilsona dla otrzymania 1000 kilogr. węglika wapnia potrzeba 1000 kilogr. tlenku wapnia, 555 kilogr. proszku węgla i około 200 jednostek sił koni elektrycznych, w przeciągu 12 godzin, czyli że koszt 1000 kilogr. węglika wapnia wynosi 71 marek. Obliczenie to jednak nie jest zbyt dokładnem, ponieważ ceny materiałów wahają się stosownie do miejscowych warunków i według danych, zebranych dotychczas w całych Niemczech obliczenie Wilsona uważają za zbyt niskie. Akcyjne towarzystwo w Neuhausen sprzedaje obecnie po 50 fenigów kilogram węglika wapnia, amerykańskie zaś towarzystwo ogłosiło w swoim organie „Electrical World,” że zawdzięczając rozmaitym ulepszeniom, wprowadzonym przy otrzymywaniu węglika wapnia, tysiąc kilogramów tego produktu kosztować będzie nie więcej jak 50 franków. W takim razie oświetlenie gazem acetylenowym będzie tańsze nawet od naftowego i wyruguje, jak przypuszczają, wszelkie inne systemy oświetlenia. Jestto więc kwe-

stja czasu, zależna od ceny węgliku wapnia jak również od zbadania różnorodnych własności acetyleny i przyczyn niebezpieczeństwa przy jego zastowaniu.

MIASTA KRÓLESTWA POLSKIEGO

W ŚWIETLE SPRAWOZDANIA DEPARTAMENTU MEDYCZNEGO
za rok 1892

1. *Gubernja Warszawska.*

Warszawa, na brzegach Wisły, obejmuje powierzchnię 25 wiorst kwadr; 33 ulic wzdłuż wybrzeża Wisły leży niżej poziomu 20 metrow od powierzchni rzeki. Wszystkie ulice i place zabrukowane; na 4863 podwórz niezabrukowanych 1290. Nie ma wcale podwórz przy 117 domach. Miasto posiada kanalizację, obejmującą 147 ulic i 1006 domów (początek 1893 roku). Reszta domów posiada prawidłowo zbudowane miejsca ustępowe i doły ściekowe; tylko w 500 domach wychodki stoją na dołach drzewem wycembrowanych. Wywózka odbywa się za pomocą hermetycznych beczek. Woda, przeważnie, wodociągowa, z Wisły. Sieć rur wodociągowych rozprowadzona po wszystkich ulicach. Oprócz tej wody miasto posiada jeszcze do 3400 studzien, w przeważającej ilości dostarczających wodę niedobrą i rzadko do picia stosowaną.

Błonie, ulic zabrukowanych 8, placów 1; wychodki prymitywnej konstrukcji znajdują się przy wszystkich domach; wywózka odbywa się w miarę napełnienia dołów. Woda studzienna.

Włocławek, wszystkie ulice (45) zabrukowane; wygląd miasta czysty, wychodek przy każdym domu; woda studzienna i z Wisły.

Gostynin, wszystkie ulice (16) jak również i plac zabrukowane, miejsca ustępowe niemal przy wszystkich domach; wywózka odbywa się za miasto i to w miarę zapełnienia dołów; woda rzeczna i studzienna, przydatna do picia.

Grójec, wszystkie ulice (23) i place (3) zabrukowane. Miejsca ustępowe prymitywne, znajdują się przy wielu domach. Woda studzienna.

Kutno, wszystkie ulice i place zabrukowane; wychodków mało. Woda studzienna.

Łowicz, brukowanych ulic 19, placów 2; miejsc ustępowych i dołów kloacznych mało. Woda rzeczna i studzienna.

Nieszawa, wszystkie ulice (13) i plac targowy brukowane. Miejsca ustępowe i skrzynie śmietnikowe przy wielu domach; wywózka odbywa się za miasto, woda wiślana i studzienna — ta ostatnia do picia nieprzydatna.

Nowomińsk, ulic wybrukowanych 6, niebrukowanych 8, miejsc ustępowych mało; dołów ściekowych prawie nie ma wcale; woda rzeczna i studzienna.

Radzymin, ulic brukowanych 8, niebrukowanych 3, miejsca ustępowe, jakkolwiek prymitywne, znajdują się niemal przy każdym domu; podwórza utrzymywane czysto; woda rzeczna i studzienna.

Skierniewice, z 28 ulic, zabrukowanych tylko 3; wychodki prawie przy wszystkich domach, podwórza utrzymywane w porządku; woda studzienna, jednakże w wielu studniach nie jest przydatna do picia.

Sochaczew, z 11 ulic i 3 placów zabrukowanych 9 i 2, miejsce ustępowe niemal przy każdym domu; woda studzienna.

2. *Gubernja Kaliska.*

Kalisz, w dolinie rzeki Proсны, obejmującej miasto 2-ma większemi i kilkoma mniejszemi odnogami; grunt piaszczysty, wszystkie ulice, place i podwórza brukowane; wywózkę dokonywają włościanie, składając nawóz na grunta w niedalekiem sąsiedztwie. Ścieki zaś spływają przykanalikami do Proсны. Na 650 domów miejsc ustępowych 430. z tej liczby tylko 324 posiada doły kloaczne z cegły na cement murowane; reszta zaś urządzeń na beczkach. Dla odpadków z gospodarstwa zamiast dołów służą skrzynie śmietnikowe. Zawartość wychodków wywozi się w beczkach hermetycznie zamkniętych. Woda studzienna czerpie się z 99 studzien lecz w 61 woda zanieczyszczona przymieszkami organicznemi.

Wieluń, prawie wszystkie ulice zabrukowane (z powierzchni 5753 sąż. kw. zabrukowano 5203), to samo place i podwórza. Miejsca ustępowe: doły wyłożone cegłą, znajdują się niemal przy wszystkich domach. Dołów dla wód ściekowych brak. Nieczystości zmieszane z kurzem, odpadkami i nawozem, wywozi się na pola. Woda studzienna.

Koło, na wyspie i w dolinie rzeki Warty (12 stóp nad jej poziomem). Grunt wyspy, na którym wznosi się miasto, piaszczysty, mocno zabagniony organicznemi wydzielinami; na przedmieściach podglebie wytworzone pracą rzeki. Ulic 28, place i podwórza brukowane. Miejsca ustępowe przy 246 domach, przy 62 nie ma ich wcale. Nieczystości wywożą się. Woda z Warty i studzienna mocno zanieczyszczona.

Konin, w dolinie rzeki Warty, na lewym jej brzegu, w okolicy błotnistej, do północno-wschodniej części miasta, dzięki niskiemu położeniu, spływają nieczystości z ulic sąsiednich, a latem wydzielają się ztamtąd silne zapachy. Grunt piaszczysty, zmieszany z gliną i znaczną ilością gnoju. Z 28 ulic zabrukowanych 22, place 3, po-

dwórza 359, zabrukowanych tylko 162. Miejsc ustępowych 272, po większej części w formie najprostszyc dołów; dołów sciekowych 51; wywózka nieczystości odbywa się beczkami na odległość 1½ wiorsty od miasta na pola. Woda przeważnie studzienna, lecz do picia nieprzydatna.

Łęczyca, ulice i place brukowane; miejsca ustępowe prawie przy każdym domu (nie ma przy 15 domach). Woda studzienna, jako też z rzeki Bzury, przepływającej przez miasto, lecz jedna i druga mocno zanieczyszczona organicznemi odpadkami.

Słupcy, położone na płaskowzgórzu iłowatym, podglebie zaś stanowi mieszanina gliny z piaskiem; z 3-ich stron miasto otoczone drobnemi ruczajami, które latem wysychają. Ulic brukowanych 11, placów 2, podwórz 6, niebrukowanych ulic 9, placów 1, podwórz 225. Miejsc ustępowych 231, w kształcie niegłębokiego dołu, zaszalowanego deskami (62) lub beczki. Dołów sciekowych brak; w zamian urządzono skrzynie śmietnikowe w 142 domach. Nieczystości zmieszane z nawozem w otwartych furmankach służą do gnojenia okolicznych pól. Woda studzienna, z 30 studzien 14 mocno zanieczyszczonych.

Sieradz, na wzniesieniu, stopniowo ku Warcie spadającym. Ulice i place zabrukowane. Miejsca ustępowe — zwyczajne doły, znajdują się przy każdym niemal domu, dołów sciekowych brak, wywózka odbywa się na pola. Woda z Warty i z dopływu tejże Żagliny jako też ze studzien mocno zanieczyszczona. Ze 162 studzien badanych rezultat wykazał, że woda ze 120 zupełnie do użytku mieszkańców jest nieprzydatną.

Turek, prawie wszystkie ulice mają bruk; (z 12900 sążni □ dodał zabrukowanych jest 10610); miejsca ustępowe łącznie z dołami sciekowemi, jakkolwiek bardzo prymitywnej konstrukcji, jednakże znajdują się przy większości domów. Woda studzienna, zła.

3. *Gubernja Kielecka.*

Kielce, na stromych wierzchołkach gór Kieleckich (wysokość nad poziomem Balt. morza 918—970 stóp), w położeniu zakrytem górami; ze strony północno-zachodniej obejmuje miasto brudna rzeczka, Dąbrówka, która w Kielcach przyjmuje dopływ zwany Silnicą, przecinający miasto. Grunt wapienny — margiel i marmur formacji dewońskiej. Większość domów w śródmieściu nie posiada wcale podwórz; ścieki płynne wylewają się na ulicę, z kąd drogą naturalnego spadku dostają się do Dąbrówki. Ulice są tak wąskie, że za ledwo 2 powozy minąć się mogą. Wszystkie ulice i place, wyjąwszy tylko przedmieść brukowane. Ustępy, w formie cementowanych dołów, służących również jako śmietniki, znajdują się niemal przy każdym domu. Wywózka nieczystości odbywa się aparatami Bergera (z domów rządowych) lub też wprost na wozach, po zmieszaniu ze słomą, a służy jako nawóz dla rolników. Woda przeważnie studzienna zawiera w sobie wapno i części organiczne. Z liczby 400 studzien, dobra

woda przy badaniu okazała się tylko w 6, przydatna w 34, reszta zaś zawierała wodę dla zdrowia szkodliwą.

Działoszyce, w kotlinie pomiędzy pagórkami, na gruncie ilasto-gliniastym. Dwie rzeczki, (jedna zowie się Jakóbówka), przyjmują wszelkie nieczystości płynne z miasta. Cała powierzchnia ulic wybrukowana, co prawda źle, kamieniem, z wyjątkiem jednej tylko, na której błoto nie do przebycia. W czasie deszczów stan podobny przedstawia się i na ulicach pozostałych. Miejsca ustępowe posiadają tylko domy z podwórzami; są to ponajwiększej części konstrukcje nad dołami ściekowymi ustawione. Wywózka dokonywa się dla rolnictwa lecz sporo nieczystości wrzucają do rzeczki. Wodę do picia dostarczają 3 studnie lecz i z rzeczułek bywa woda czerpaną.

Miechów, na skłonie ku północy zbudowany, otoczony szczytami gór; ulice i place wybrukowane kamieniem. Z liczby podwórz tylko $\frac{1}{2}$ zabrukowana. Miejsca ustępowe, ze skrzynkami ruchomymi, lub też w kształcie dołów dla śmieci i ścieków znajdują się niemal przy każdym domu; wywózka dokonywa się zgodnie z potrzebami rolnictwa. Dobra woda ze źródeł położonych za miastem.

Olkusz, na wzniesionem piaszczystem płaskowzgórzu, przylegającym od strony południowej do góry piaskowej. Ulice, place, podwórza zabrukowane. Miejsca ustępowe w formie dołów wyłożonych cegłą lub drzewem, przy każdym domu również i doły dla wód ściekowych. W mieście wodociąg, woda (dobra) do zbiornika doprowadzana rurami żelaznymi ze źródła odległego wiorstę od miasta, tryskającego z góry piaszczystej.

Pinczów, na pochyłości płaskowzgórza i niziny rzeki Nidy $\frac{1}{10}$ ulic zabrukowana, reszta bez bruku, lecz porożona potokami spływających wód deszczowych lub śniegów topniejących. Temi rowami spływają również nieczystości miejskie do rz. Nidy. Zabrukowanych podwórz 7% (na przedmieściu Mirow nie ma wcale podwórz domowych). Ulice i podwórza niedbale utrzymane. Miejsca ustępowe niemal przy każdym domu, wyjąwszy przedmieście Mirow przez żydowską ludność zamieszkałe, posiadające ogólny wychodek z dołem wycembrowanym. Po większej części wychodki zbudowane nad dołem dla nawozu. Część wywozi się na pola, część spławiają do Nidy. Woda wodociągowa dobra, doprowadzana rurami żelaznymi, sprowadzana ze źródeł, znajduje się w ilościach dostatecznych.

Chęciny, położone na równomiernym skłonie góry zamkowej, grunt wapniak marmurowy, pokryty cienką warstwą piasku (powierzchni 60,000 sążni □), z 4 placów zabrukowano 2; wąskie ulice prawie wszystkie zabrukowane. Podwórza przy wielu domach nie ma wcale. Ustępy przy większości domów jako doły śmietnikowe, nie rzadko o głębokości nieznacznej. W żydowskich domach, około 10%, nie ma ich wcale. Orginalnością Chęcin w tym kierunku są wychodki pobudowane tylko dla oka, ludność nie korzysta z nich wcale. Wy-

wózka odbywa się po zmieszaniu odpadków ze słomą na okoliczne pola. Woda w 30 studniach twarda, mętna i niesmaczna.

Chmielnik, pobudowany na powierzchni nierównej, piaskowo-gliniastej, otoczonej od północy i południa wyniosłościami terenu. Z 15 ulic 8 zabrukowanych, place (2) również. Z podwórz, ogólnie biorąc bardzo małych, około 10% posiada bruk, przy niektórych domach nie ma wcale podwórz. Miejsca ustępowe, zwyczajne doły, połączone gdzieś z gnojówką, znajdują się przy wielu domach. Wywózka odbywa się z uwzględnieniem potrzeb rolnictwa. Woda studzienna twarda.

4. Gubernja Łomżyńska.

Łomża, na pagórkowatym brzegu Narwi, nachylnym stromo ku rzece lecz łagodnie ciągnącym się wzdłuż tejże. Grunt piaszczysty, okolica zaś błotnista. Prawie wszystkie ulice, place i podwórz zabrukowane. Miejsca ustępowe prawie przy wszystkich domach. Wywózka aparatem Bergera. Woda rzeczna.

Kolno, część północna na wzniesieniu piaszczystym, południowa na błotach torfiastych, okalających miasto na znacznej przestrzeni. Ulice prawie wszystkie brukowane i czysto utrzymywane, albowiem sami mieszkańcy cenią nawóz i zabierają go na swoje grunta. Nawóz i wszelkie odpadki gromadzą się w dołach na podwórzu do wiosennej albo jesiennej wywózki. Woda rzeczna.

Maków, na równinie piaszczysto-gliniastej, przy małej rzece Orzyc. Ulice i place zabrukowane. Miejsca ustępowe znajdują się tylko przy domach zamożniejszych mieszkańców; dołów sciekowych wcale nie ma.

Mazowieck, na gruncie naniesionym pracą rzeki Brok, do której spływają nieczystości uliczne, podglebie, glina, na niej czarnoziem, ulice i place po większej części nie brukowane. Miejsca ustępowe przy wielu domach, w formie skrzynek smołą pociągniętych. Woda rzeczna i studzienna.

Pułtusk ¹⁾, w dolinie rzeki Narwi, od której 2 odnogi przecinają miasto; latem woda w nich zatrzymuje się. Przy wysokich wodach Narwi część miasta bywa zatapiana. Grunt piaszczysty; większość ulic i podwórz zabrukowana. Miejsca ustępowych brak w wielu domach; nieczystości wylewa się nierzadko do kanalików ulicznych, idących do Narwi.

Dalszy ciąg nastąpi.

E. Sokal.

¹⁾ Obecnie należy do gubernji Warszawskiej.

Notatki bibliograficzne.

Wykaz oryginalnych prac lekarskich polskich za czas od roku 1831 do 1890 włącznie. Praca nagrodzona z zapisu Koczorowskiego. (Odbitka z Pam. Tow. lek. T. XCI).

Zacznijmy od wad.

Przedewszystkiem pragnący korzystać z dzieła powyżej zatytułowanego, a nie mający dzieła tego, gdy przyjdzie do księgarni, zadługo będzie dyktować obstalunek, jak to zwykle bywa, gdy niema na tytule autora, a po drugie niejeden ciekawy czytelnik zapyta: kto został nagrodzony? Aby uprzywiłeować w tej mierze czytelników „Zdrowia“ zaznaczymy tu więc, o czem wielu wie zresztą, że główny kierunek i zasługa wydawnictwa należą do Dra Kazimierza Chełchowskiego, a Warsz. Towarzystwu Lekarskiemu należy przyznać zasługę wynagrodzenia Dra Chełchowskiego z zapisu Koczorowskiego. Powtórzyć musimy z przedmowy, że Dr Bronisław Sawicki pierwszy przedstawił projekt pracy, w której udział przyjęli również E. Biernacki, B. Dzierżawski, S. Bronowski, A. Gabszewicz, M. Janowski, W. Kamocki, A. Puławski, J. Pruszyński, W. Świątecki, W. Szumlański, J. Winiarski, L. Wolfram, M. Zweigbaum i E. Zieliński.

Drugą wadę wydawnictwa stanowi sam początek przedmowy. Autorzy powiadają: „Książka spełni właściwe swe zadanie, o ile da pochop do krytycznego przeglądu i wyzyskania naszej literatury lekarskiej, wcale już bogatej, przynajmniej co do ilości.“

Możemy zapewnić szanownych autorów, że się mylą, że książka powinna spełnić jeszcze inne rozmaite zadania. Przedewszystkiem jest ona najobszerniejszą bibliografią lekarską polską; na 1000 przeszło stronach bowiem obejmuje tytuły z najpłodniejszego okresu tej literatury, obejmuje tytuły prac wydrukowanych w okresie 60 letnim (1831—1890), czyli na liczbę większą połowę naszej literatury lekarskiej, licząc od stworzenia świata; następnie: nie przedstawia ona prostego nagromadzenia tytułów, ale zarazem usystematyzowane zwierciadło ruchu naukowego, zestawienie według treści i według czasu. Pomimo więc, że autorom nie chodziło, jak mówią, o historję i bibliografię, ciekawibyśmy byli widzieć bibliografa lub historyka medycyny, któryby się bez tej książki mógł obejść, nie ryzykując narazić się na liczne trudności i błędy. Co więcej: książka Dra Chełchowskiego i S-ki wytworzy bibliografów i historyków medycyny naszej bądź odnośnie do ogółu umiejętności bądź do poszczególnych nauk, składających medycynę. Ale i na tem nie koniec: nie jeden czując w sobie zdolności do nauki, gdy w tem zwierciadle chudą swą postać ujrzy, uczyni sobie wyrzuty słuszne i pióro w uśpioną kończynę ująwszy, zdolność swą dla innych zechce uwiecznić, nie jeden z pisarzy przerazi się przejrzaawszy chronologję własnej działalności, a gdy spostrzeże, że pisał dopóki nie miał dość wiedzy i doświadczenia, a gdy je zyskał— przestał, przysporzy coś literaturze krajowej. A zatem mylą się autorowie, że dzieło to jest tylko praktyczną książką podręczną do ułatwienia rozejrzenia się w literaturze lekarskiej w każdej żądanej kwestji. Jest ono za-

razem encyklopedją, historją i bibliografją, nieoszacowaną książką polskiego myślącego lekarza, jedną z najważniejszych w literaturze krajowej.

Po wymienieniu wad, na opis zalet już nie wiele miejsca pozostało, chyba gdybyśmy mieli zaznaczyć, że odnośniki są niezmiernie dokładne i wyraźne, cała praca, acz zapewne nie absolutnie pozbawiona przeoczeń jakichś, nieuniknionych nigdy, odznacza się niezmiernie sumiennem opracowaniem i staranną, a tyle ważną w takich razach, korektą. J. P.

K R O N I K A.

Gaz acetylenowy. Z rozporządzenia władz miejskich utworzoną została komisja celem zaopiniowania o możliwości zezwolenia p. Samborskiemu, przedsiębiorcy wyrobu tego gazu, prowadzenia fabrykacji i eksploatacji tegoż w mieście. Komisja, do składu której weszli: pp. Cichocki, Br. Znatowicz, Troicki, Bogucki, Małyszew, Polak, Bukowski, Leppert, Milicer oraz mechanik gubernjalny, przedstawiciele od cyrkułu (lekarz Kotelewski i komisarz Sachs) przysłała do następujących wniosków:

1. Wyrobu węgliku wapnia po przeróbce pomieszczenia obecnego w domu № 11 przy ulicy Marszałkowskiej dozwolić (z zastosowaniem pracy 100 volt i pieca Grabau).

2. W tejże posesji ale w miejscu izolowanem wolno urządzić skład węgliku wapnia w ilości do 1000 kilo, w puszkach blaszanych, hermetycznych.

3. Skład hurtowy winien znajdować się za miastem.

4. Względem stosowania gazu do oświetlania w Warszawie wypracowane będą oddzielne przepisy.

Bezpłatna poliklinika akuszeryjna. Świeżo otwartą została przy ulicy Próżnej № 3, przez Drów Endelmana, Janczewskiego, Monsiorskiego i Wawelberga t. zw. „bezpłatna poliklinika akuszeryjna dla niezamożnych rodzących.“ Instytucja ta, o ile organizatorowie będą w stanie podolać trudnemu zadaniu może oddać wielkie zasługi biednym rodzącym, pozostającym często dla braku środków na łasce babek, częstokroć chorobotwórczych.“

Nowe laboratorium chemiczne urządza przy swoim lokalu tutejsze Towarzystwo Farmaceutyczne.

Kasa pomocy. Przy tutejszem Towarzystwie Farmaceutycznym ma być otwarta kasa pożyczkowo-wkładowa, której ustawę zatwierdziło Ministerjum Spraw Wewnętrznych w początkach roku bieżącego.

Podatek szpitalny. Radca prawny Ros. Tow. Farm. wzajemnej pomocy na żądanie członków, zajął się wyświeceniem sprawy dotyczącej opłacania przez farmaceutów podatku szpitalnego. Sprawa oparła się o Senat, który, jak o tem donosi „Farmaceutyczny Wiestnik“ w № 6 z roku bieżącego, postanowił „że farmaceuci obowiązani są opłacać miejski podatek szpitalny z tego względu, że prawo nie uwalnia od opłaty podatku tych osób, które zarabiają umyślowo na środki do życia.“

Towarzystwo naukowe w Paryżu. Przełożony biura statystycznego w Paryżu, p. J. Bertillon nadesłał nam statystykę towarzystw uczonych w Paryżu.

z r. 1894. Pokazuje się, że w roku tym istniało w Paryżu ogółem 136 towarzystw naukowych, a mianowicie:

1. Towarzystw zajmujących się ogółem umiejętności było 4
2. Matematycznych i technicznych 6
3. Fizycznych i chemicznych 9
4. Przyrodniczych 11
5. Agronomicznych 9
6. Lekarskich, weterynaryjnych i t. p. 42
7. Socjologicznych 19
8. Geograficznych i historycznych 24
9. Literackich, artystycznych, filozoficznych 12

98 towarzystw nadesłało sprawozdania roczne. Liczyły one ogółem 56364 członków, w tej liczbie 4091 honorowych i obcokrajowych.

31 towarzystw 6-ej kategorii (najbardziej nas tu obchodzących), które nadesłały sprawozdania, posiadało 6416 członków.

Sprawozdawca wszakże zwraca uwagę, że liczba członków oczywiście jest większą od istotnej, albowiem niektóre osoby należą do kilku towarzystw.

Wpływ szczepienia ospy w Anglii. Dr Noel A. Humphrey odczytał w d. 16 lutego w królewskim Tow. Statystycznym w Londynie wyniki swych badań statystycznych nad wpływem szczepienia ospy w Anglii. Wyniki te są następujące: 1) Śmiertelność z powodu ospy wynosiła w Anglii w ciągu 12-tu lat przed wydaniem prawa o obowiązkowym szczepieniu 408 rocznie na milion ludności; od tego czasu w ciągu 42 lat, wliczając w to powszechną epidemię ospową w Europie w latach 1871—72, wynosi 126 na milion ludności. 2) Głównie zmniejszenie śmiertelności dotyczy dzieci. 3) Charakter epidemii zmienił się zupełnie, gdyż ulegają im w większym stopniu osoby dorosłe, resp. te, które ospę mają dawniej szczepioną. 4) W 6 iu ostatnich większych epidemjach ospy śmiertelność odpowiadała ilości dzieci, o których ospie szczepionej „brakło wiadomości“ w raportach urzędowych. 5) Że skuteczne zaszczepienie ospy zupełnie zapobiega chorobie tej u dzieci w ciągu lat 10. 6) Że okoliczność ta jest właśnie w związku ze znaczną względnie śmiertelnością u dorosłych. 7) Że przebieg choroby i zejście było względnie pomyślne u szczepionych w dzieciństwie. 8) Że przebieg okazywał pewną zależność od postaci samej blizny i liczby blizn. 9) Że skuteczna rewakcyjnacja zapobiega zupełnie ciężkim wypadkom ospy u dorosłych.

(The Hospital, 27 lutego 1897).

Hygjena na wystawie międzynarodowej w Brukseli 1897. Otrzymaliśmy świeżo wydane cyrkularze sekcji III wystawy, poświęcone higienie.

Sekeje te obejmują grupy wystawowe 36—37.

Grupa 36 odnosi się do fizjologii żywienia.

Grupa 37 zawierać będzie produkta surowe, konserwy, sposoby barwienia, owijania, opakowania, sterylizacji i t. p.

Grupa 38 odnosi się do urządzenia rzeźni, rynków i t. p.

Grupa 39 obejmuje przyrządzanie pokarmów: kuchnie tanie, relewy, statki kuchenne i t. p.

Z wystawą połączone są konkursy:

Konkurs № 106 odnosi się do ulepszenia puszek konserwowych zwłaszcza do konserwów oliwnych i mianowicie do wyłączenia wpływu ołowiu. Premium — 1000 franków.

Konkurs № 92. Polewa garnków bez ołowiu, w zastosowaniu do przemysłu — 400 franków.

Konkurs 106. Najlepszy system konserwowania pokarmów w stanie świeżym.

Konkurs № 91. System sterylizacji wody na wielką i na małą skalę. — 800 franków.

Konkurs № 106. Przyrządy do sterylizacji mięsa.

Konkurs № 106. Rysunki i modele odnoszące się do trawienia i odżywiania. — 1000 franków.

Wyrób napojów pożywnych, zdrowych, lekko pobudzających, które mogłyby zastąpić napoje alkoholiczne.

Program kształcenia w szkołach z uwzględnieniem profilaktyki alkoholizmu. Afisze, książki popularne, tanie a wykazujące wadliwość alkoholu. — Nagroda 1000 franków.

Przyrządy do łatwej analizy targowej. — Nagroda 1000 franków.

Prezesem grup 36 i 39 jest Dr Crocq.

Prezesem grup 37 i 38 — Dr André.

Sekretarzami są pp. Wauters i Ramvez.

Przyczynek do chemicznego badania masła. L. Crismer w Bull. de l'Asyoc. belge 1896, str. 312, podaje nowe doświadczenie nad krytyczną temperaturą roztworu masła i margaryny. Takową określano poprzednio w zalutowanych rurkach. Autor wszakże sądzi, że jeśli krytyczna t.^o nie przewyższa 78° C., czyli punktu wrzenia alkoholu, to rurka otwarta resp. epruwetka może być również użyta. Około 0,5 c. c. przefiltrowanego tłuszczu masła umieszcza się w epruwetce około 7—8 ctm. długiej i 2 ctm. średnicy mającej, dodaje się 2 razy więcej na objętość alkoholu absolutnego i zatyka się korkiem, przez który przechodzi termometr. Koniec tego ostatniego powinien znajdować się w płynie, nie dotykając ścianek epruwetki. Epruwetkę wstawia się w drugą większą, która służy za kąpiel powietrzną lub wodną. Zawartość skłóca się pionowo póki nie okazuje cech jednolitego płynu. Ostygając płyn mętnieje i ta chwila stonowi o krytycznej temperaturze. Autor przytacza 8 doświadczeń z masłem i 6 z margaryną. W pierwszych krytyczna ciepłota wynosiła 52 do 56,5, w drugich od 63,8 do 78. Odpowiednie cyfry w zalutowanych rurkach z rozcieńczonym wyskokiem wypadły dla masła 95,5—102,51, dla margaryny 109—124.

(Pref. „Analyst.“ Marzec, 1894).

Szpital ogólny Eppendorfski (w Hamburgu). Dr J. Wszebor przysłużył się piśmiennictwu naszemu bardzo dokładnym opisem tego, rzecz śmiało można, pod względem urządzeń i obszaru swego, pierwszego dziś szpitala w Europie. Nie możemy tu rzeczywiście podać w szczegółach trudno dającej się streścić pracy drukowanej w „Medycynie“ i w oddzielnej odbitce wydanej; polecamy ją uwadze interesujących się szpitalnictwem, a zwłaszcza urządzeniem nowego szpitala Dzieciątka Jezus. Szpital Eppendorfski 18,61 hektarów

(przeszło 33 morgów) przestrzeni zajmujący, składa się z 290 budowli wzorowo urządzonych (60 pawilonów dla chorych, zakład kąpielowy, anatomiczno-patologiczny, dezynfekcyjny, budowle gospodarskie i t. p.) i przeznaczonych do obsługi 1400 chorych. Opis odznacza się dokładnością i praktycznością.

Kwas karbolowy jako środek dezynfekcyjny. Dr Harris z Islington (Londyn) zaznacza, na podstawie danych statystycznych generalnego Registratora urodzeń, śmierci i t. p. Wielkiej Brytanji, ujemny wpływ stosowania kwasu karbolowego. W r. 1864 zdarzył się pierwszy, a w r. 1865 drugi wypadek śmierci przez nieumyślne zatrucie tym środkiem. Najbardziej liczba wypadków zaczęła się szerzyć od r. 1868 (akt o sprzedaży środków trujących, do których kwas karbolowy włączony nie został i znowu od r. 1875 (akt o zdrowiu publicznem, wzmocnienie dezynfekcji).

Statystyka śmiertelności w kolejnych 5-io letnich okresach tak się przedstawia w Anglii.

	Otrucia kwasem karbolowym przypadkowe	Samobójstwa przez otru- cie kwasem karbol.
1861 — 65	2	0
1866 — 70	18	72
1871 — 75	86	42
1876 — 80	100	81
1881 — 85	111	191
1886 — 90	127	215
1891 — 94 (4 lata)	129	420

Samobójstwa tego rodzaju stanowiły w pierwszym okresie 0%, w drugim 1%, ogólnej liczby samobójstw, w ostatnim zaś (4 lata tylko) — 28,0%.
(The Sanitary Record, 19 marca r. b.).

Projekt reformy wynagrodzeń lekarskich podaje czeski miesięcznik „Rozhledy lekarskie.“ Według redakcji tego pisma, wszyscy lekarze na służbie rządowej w Czechach pozostający powinni mieć znacznie zwiększoną pensję, a natomiast wzbronioną praktykę. Mieliby oni wówczas możliwość użycia wszelkich sił na ograniczenie liczby chorób oraz śmiertelności, a inni młodzi lekarze, po opróżnieniu w ten sposób 119 wakansów praktyki w Czechach, z korzyścią zajęliby miejsce powyższych. (Zeszyt IV r. b.).

Pomoc lekarska na wystawie Paryzkiej w roku 1900. „Le Progrès Medical“ omawia projekta pomocy lekarskiej na przyszłej wystawie powszechnej w Paryżu. W Chicago takowa urządzoną była wzorowo oraz istniał szpital dla pomocy doraźnej. Pozostaje kwestja nierozstrzygniętą, czy podobny szpital znajdzie się w r. 1890 w Paryżu. W każdym razie komisariat generalny ogłosił przepisy o pomocy lekarskiej na wystawie. Zasługuje na zaznaczenie szczegół instrukcji, iż robotnicy nie mający szczepionej ospy lub dawno nie rewakcynowani będą mieli bezpłatnie ospę szczepioną; będą nadto urządzone stacje doraźnej pomocy dla personelu wystawy i dla zwiedzających.

„Janus.“ Otrzymaliśmy świeżo zawiadomienie o utworzonym w Amsterdamie w r. 1896 stowarzyszeniu mającym na celu postęp historii i geografii lekarskiej. Ustawa towarzystwa zatwierdzoną została przez rząd holenderski 27 maja r. z.

Obecnie stowarzyszenie to powzięło zamiar wydawania międzynarodowego archiwu historii medycyny i geografii lekarskiej. Epidemjologia należy do głównych części programu wydawnictwa. Redaktorem głównym jest Dr H. F. A. Peypers (Parkarey 70, Amsterdam). Zamiarem redakcji jest utworzenie stacji obserwacyjnych, resp. wytworzenie współpracownictwa w najrozmaitszych krajach globu ziemskiego. Jakoż pismo posiada współpracowników zarówno w Europie, jak w Ameryce, Japonji i t. p. Towarzystwo ma przyrzeczoną pomoc rządów angielskiego i francuzkiego.

W sprawie lekarzy gminnych.

Kiedy w dziennikach politycznych o sprawach higieny i zdrowotności coraz częściej ogłaszane korespondencje naprowadzają na domysł, że publiczność ich potrzebuje, a redakcje zaczynają czuwać nad tą ważną sprawą, uważam tedy za właściwe podnieść na nowo dawny projekt *zorganizowania służby zdrowia w gminach*. Projekt przed 30 laty opracowany (przez nas dwóch łącznie z Drem A. Michałowskim) został nam przez Urząd Lekarski lubelski zwrócony do przerobienia podług normy podobnych ustaw w Cesarstwie dla Lekarzy Ziemstw. Odstąpienie od tej normy ustaw stanowiło *pominięcie* całkowite w służbie gminnej zajęcia *felczerów*, oszczędzenia wydatku na tę posadę, którą przy posłudze *babek*, uważałem i dzisiaj tembardziej uważam za niepotrzebną, a nawet za szkodliwą, ponieważ usuwa w części inteligentnego lekarza od bezpośredniego zetknięcia z ludźmi niewykształconymi a przesądniemi. W projekcie przyjęta była zasada *dobrowolnego układu* pomiędzy Wójtem Gminy i Lekarzem o *roczne wynagrodzenie* i inne warunki.

Taki kontrakt *bez felczera* miał Szan. Kol. Dr St. Dobrzański (obecnie Lek. Więz. w Kielcach) z gminą Telatyn. *Dr F. Głogowski.*

S P R O S T O W A N I E.

Od p. E. Wojciechowskiego z Christjanji otrzymujemy następujące tytuły lekarskich pism norweskich:

1. „Tidskrift for Laegevidenskab,“ wydawca Th. Steen. Christiania.
2. „Tidskrift for den norske Laegeforening,“ wydawca Commermeyer.—Christiania.
3. „Norsk Magazin for Laegevidenskaben,“ wydawca Th. Steen.—Christiania.
4. „Norsk militaert Tidskrift,“ wydawca Cammermeyer.—Christiania.
5. „Sundhedsbladet,“ pismo popularne wydawca: „Den skandinaviske forlaegsforening.“—Chrisiania.

Redaktor i Wydawca *J. Polak.*

Książki nadesłane.

Dr F. Giedroyć. Rys historyczny szpitala św. Łazarza. (Odbitka z Pamiętnika Tow. Lek.), 1897.

Muratow. Oczerki kliniczn. nablud. nad wniemat. bieremiennostju.

Dr Wszebor. Nowy szpital ogólny w Hamburgu. (Odbitka z „Medycyny“) 1897.

Dr Zawadzki. Kilka słów o niedomykalności odźwiernika (Odbitka z „Kroniki lekarskiej“) 1897.

Trudy Warsz. Statist. Komit. Wyp. XIII, 1895/6.

J. Jaworski. Mors sub menstruatione eu anaemia.

Bulletin et mémoires de la Societé de salubrité publique et d'Hygiène de la province de Liège. F. I—III. 1893—96.

Trudy russkich wodoprowodnych sjezdow. Sjezd 2, w Warszawie. Moskwa, 1897.

Wykaz oryginalnych prac lekarskich polskich za czas od r. 1831 do 1870 włącznie. Warszawa, 1897.

MATTONI'S
GISSHÜBLER
reinsten
alkalischer
SAUERBRUNN

ZAKŁAD KURACYJNY
I WODO-LECZNICZY
Giesshübl-Puchstein
pod Karlsbadem
ŹRÓDŁA
Giesshübler Sauerbrunn
PICIE WÓD i KĄPIELE.
MIEJSOWOŚĆ KLIMATYCZNA

Najlepszy napój dietetyczny i chłodzący.
HENRYK MATTONI, Franzensbad, Karlsbad, Wiedeń, Peszt.
247912

NOWINY LEKARSKIE

Organ Wydziału Lekarskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego. Wychodzi na początku każdego miesiąca w Poznaniu staraniem *Komitetu Redakcyjnego* składającego się z Dra **Chłapowskiego**, radcy Dra **Koehler**, Dra **Święcickiego** z Poznania (redaktora głównego), Dra **L. Szumana** z Torunia i Prof. Dra **Wicherkiewicza** z Krakowa.

Warunki przedpłaty:

rocznie: w Niemczech 12 mrk., w Austrii 7 zlr., w Królestwie Polskim i Rosji 6 rs., we Francji 15 fr.

A partir de ce mois notre journal donnera mensuellement un court sommaire de chaque livraison en langue française, afin de rendre nos articles intelligibles aux abonnés étrangers. Nous espérons que cette innovation sera bien accueillie, donnant à nos nombreux correspondants étrangers la possibilité de mieux étudier nos articles et par conséquent d'être plus au courant des progrès de l'hygiène en notre pays.

Sommaire de la livraison de Janvier.

1. *Le journalisme médical par le Dr J. Polak.* L'auteur approuve chaleureusement l'apparition d'un nouveau journal médical polonais „La critique médicale“ et salue la nouvelle rédaction comme preuve vivante d'un nouveau mouvement dans la littérature médicale. Les remarques sur le thème de la surabondance des revues médicales, ne sont pas rationnelles; Le journalisme est sujet de concurrence, lutte pour l'existence, suivant la théorie de Darwin, comme tous les autres phénomènes du monde connu.

2. *Les forêts dans les gouvernements du Royaume de Pologne. Etude statistico-hygiénique par le Dr M. Misiewicz.* Travail de statistique et d'hygiène concernant les données sur la superficie des terrains couverts de forêts dans les gouvernements du Royaume de Pologne, ainsi qu'un aperçu succinct sur le rôle des forêts dans l'hygiène rurale. Les forêts du royaume de Pologne occupent l'espace de 4,667,680 morgów ce qui fait à peu près 2,300,000 desiatines carrées.

3. *Les journaux médicaux, sanitaires, vétérinaires et pharmaceutiques paraissant dans différentes langues.* Essais très curieux d'une bibliographie des journaux traitants ces matières, paraissant en Angleterre, Etats Unis de l'Amérique de Nord, Canada, Bulgarie, Bohême, Finlande, France, Belgique, Hollande, Espagne et Portugal.

4. Notes bibliographiques, chronique etc.

Sommaire de la livraison de Février.

1. Quelques mots à propos du premier recensement de la population de l'Empire de Russie et du Royaume de Pologne.

2. *Les causes et les voies de la propagation non sexuelle de la syphilis (syphilis insantium) par E. Sonnenberg.* L'auteur examine les causes des contagions nonsexuelles de la syphilis par les ustensiles de table, par l'habit, par certains travaux professionnels, par les instruments chirurgiques, odontalgiques ect.

Dans le chapitre sur l'endémie de la syphilis l'auteur cite certaines contrées de la Russie où la syphilis attaque des générations entières défigurant la population des nombreux villages.

3. La suite de l'article du Dr M. Misiewicz sur „Les forêts dans les gouvernements du Royaume de Pologne.“

4. La suite de la bibliographie des journaux médicaux, sanitaires ect.

5. Notes bibliographiques etc.

Sommaire de la livraison de Mars.

Le numero s'ouvre par un article très reussi contre la reclame médicale, concernant autant les médecins eux-mêmes, que certains spécifiques de valeur douteuse.

2. Dr. Joseph Polack. Contribution à la bacteriologie des huitres. Cet interessant travail presente le resultat des experiences entreprises par l'auteur au laboratoire anatomo-pathologique du pr. W. Brodowski.

Après un court résumé historique de la question qui prouve que depuis un certain temps on a remarque le facilité avec laquelle l'huitre s'infecte et par consequent propage des virus morbides, l'auteur s'arrete sur le point suivant: on a trouver nombre microbes dans l'huitre fraiche, examinée près de l'endroit de sa culture; mais, nous ne savons rien qu'elle est le danger que presente l'huitre consommée à une grande distance de la place de sa nativité.

Une serie d'esperience entreprises sur les huitres anglaises, hollandaises et provenant de la Mer Noire ont données les resultats suivants:

a) Les bacteries obtenues semblent provenir d'une infection postérieure, dans le laboratoire même.

b) En general on peut affirmer que les fonctions vitales de l'huitre éliminent et neutralisent la puissance des virus morbides.

c) Nèanmoins la facilité constatée avec laquelle l'huitre s'infecte merite une constante attention de la part du cultivateur.

4) Le fin de l'article du Dr. Misiewicz sur „Les forets dans les gouvernements du Royaume de Pologne“.

5) Quelques mots sur „Les reclames de pharmaciens.“

6) Bibliographie, notes et remarques.

Sommaire de la livraison de Avril.

1) Quelques mots à propos de la 13 livraison des Traveaux de Comité Statistique de Varsovie.

2) Les stations d'été, par le Dr. B. Peltyn. Travail d'interet local; resumé de l'anquete faite sur les logements des stations d'été polonaises.

3) A. Bukowski. Quelques mots sur l'acetylene.

4) E. Sokal. Les villes du Royaume de Pologne suivant le Comptendu du departement de Medecine pour l'année 1892.

Resumé court de l'état sanitaire des villes du Royaume de Pologne.

5) Bibliographie, notes et remarques.

Casimir de Danilowicz-Strzelbicki.



W I N O
S A I N T - R A P H A È L .



Wino Saint-Raphaël pomaga trawieniu. Smak wina tego znakomity i dobrze wpływa na podniesienie sił. Wino to przygotowane jest według metody **Pasteura**. Zwracać baczność uwagę, by każda butelka zaopatrzona była w stempel russkiej komory celnej. Dostać można we wszystkich Handlach Win, Składach Aptecznych i aptekach.

WYBORNE W SMAKU.

D-ra CHWISTKA

ZAKŁADY WODOLECZNICZE

pomieszczone na Krupówkach i w dawnej Wolli
hr. Krasińskiego zwanej Adasiówka w Zakopanem.

Otwarte przez cały rok.

Ceny przystępne.



SKŁAD WIN

J. LIJEWSKIEGO S^{KA}

Przysięgły dostawca win

DLA KOŚCIOŁÓW,

w Warszawie Krakowskie-Przedmieście Nr. 6.

naprzeciw Kościoła Ś-go Krzyża.

Poleca czyste i wystale **Wina Węgierskie**, oraz wszelkie gatunki win zagranicznych i stare **kuracyjne Koniaki**, przedewszystkiem zaś **chorym i rekonwalescentom**, używającym wina na wzmocnienie sił, szlachetniejsze gatunki **Maślaczy** i wytrawnych. Kupującym wina węgierskie beczkami, obliczamy cenę oryginalną. Na baryłki wyśyłamy do wszystkich stacyi dróg żelaznych w Królestwie i Cesarstwie począwszy od 3 garncy w cenie 5,00, 5,50, i 6,00 rs. za garniec.

Cenniki na żądanie franco, bezpłatnie.

Poreczamy tylko za wina **srowadzane wprost od firmy.**

Дозволено Цензурою.—Варшава 27 Марта 1897 г.

W Drukarni St. Niemiry Synów, Plac Warecki № 4.

PANORAMA TATR

przy ulicy Obożnej.

Otwarta codziennie od godziny 10-ej do zmierzchu.

Cena wejścia w dni powszednie 45 kop., w święta 30 kop.;
dzieci płacą połowę.

SPECYALNY ZAKŁAD

Trzy medale złote na ostatnich wystawach w Paryżu i w Warszawie.

KEFIR W DOMU.

Prawdziwego leczniczego kefiru

KLAUDYI SIGALINY

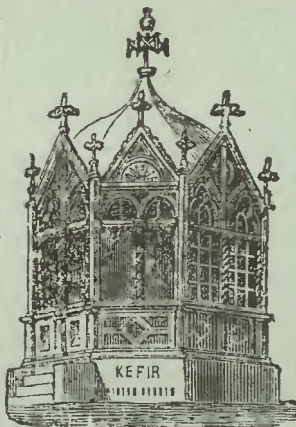
Z KAUKAZU

przy ul. Królewskiej N. 31

i

W OGRODZIE SASKIM

we własnym pawilonie.



Wróciwszy z Kaukazu przywiozłam ze sobą wielki zapas najlepszych grzybków kefirowych do wyrabiania kefiru w domu. Do grzybków dołącza się dokładny, bardzo łatwo zrozumiały przepis do wyrabiania kefiru. Grzybki i kefir z nich, podług mego przepisu przyrządzony, został nagrodzony różnemi medalami.

Filja w Wilnie, Łodzi i Ciechocinku.

Uznane przez Radę Lekarską w Warszawie i Departament Medyczny w Petersburgu, potwierdzone przez p. Ministra S. W.

**Dla kaszlących i osłabionych
SŁODOWY EKSTRAKT i KARMELKI**

z Miodu, Słodu i Ziół leczniczych,

Nagrodzone na wystawach higieniczno-lekarskich w Warszawie, Krakowie, Lwowie i na Środkowo-Azjatyckiej w Moskwie.

Fabryki

„LELIWA”

w Warszawie

ulica

Zgoda Nr. 6.

Wyłączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych.

Strzedz się podrabiających i naśladowanych

Zwracać uwagę na firmę i na opakowaniach.

NATURALNY COGNAC

Z WINOGRON KRYMSKICH

fabryki „IMPERIAL”

W WARSZAWIE.

Fabryka zostaje pod kontrolą p. Prof. N. Milicera. Koniak analizowany przez D-rów Nenckiego i Zawadzkiego. Koniak „IMPERIAL” jaknajczystszy produkt z wina zalecany chorym i rekonwalescentom przez powagi lekarskie.

Sprzedaż hurtowa od 1 1/2 wiadra w kantorze fabryki — detaliczna w znaczniejszych handlach win w Warszawie i na prowincji.

Własnego wyrobu, nagrodzone złotym medalem na Warszaw.
Wystawie Hygienicznej w 1896 roku.

Kakao Kuracyjne,

Miałko proszkowane i pozbawione tłustych
części po Rs. 1 kop. 30, za 1 funt

ORAZ

ŁUPINKI KAKAOWE,

jako napój zdrowy, a nie narkotyczny,
w cenie 15 kop. za funt,

poleca firma

„RIESE & PIOTROWSKI“

w Warszawie.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w kantorze firmy, przy ulicy
Elektoralnej Nr. 23 w podwórzu,

detaliczna w filji

Senatorska Nr. 8

oraz we wszystkich handlach kolonialnych
w Warszawie i na Prowincji.